



MIROSŁAW SZCZUDLIK

Oklejone z góry na dół latarnie, wytapetowane tablice, szyby wystawowe, a nierzadko i drzewa, brzuchate od nadmiaru afiszy słupy ogłoszeniowe, na których twarze kandydatów zmieniają się jak w kalejdoskopie, pełne ogłoszeń programy radiowe i telewizyjne oraz szpalaty prasowe – nieomylny to znak, że kampania wyborcza osiągnęła swe apogeum. Na ile okaże się skuteczna, potwierdzą w najbliższą niedzielę wyborcy, którzy pójdą do urn. Wielu z nich już wie, na kogo odda swój głos, inni – wciąż niezdecydowani – zastanawiają się, na jakie ugrupowanie postawić i kogo poprzeć.

Idziemy do urn

W okręgu krośnieńsko-przemyskim do wzięcia jest 11 mandatów poselskich i 2 senatorskie, o które ubiega się 16 komitetów wyborczych. W przypadku wyborów do Sejmu głosujemy tylko na jednego kandydata z wybranej przez nas listy, stawiając przy jego nazwisku znak „X”. Karty z większą liczbą zakreślonych bądź zupełnie ich pozbawione zostaną uznane za głosy nieważne. Podział mandatów nastąpi po podliczeniu wyników głosowania przez Państwową Komisję Wyborczą. Mogą liczyć na nie tylko te komitety, które przekroczyły w skali kraju 5-procentowy próg poparcia (dla koalicji wynosi on 8 procent). W tym przypadku liczy się więc nie tylko na kogo oddajemy swój głos, ale i na jaką listę. Mandaty zostaną rozdzielone proporcjonalnie do głosów oddanych na daną listę w okręgu. Otrzymają je kandydaci z największą liczbą głosów (niekoniecznie więc ci, którzy na liście zajmują czołowe pozycje).

W przypadku wyborów do Senatu zasady głosowania nieco się różnią. Głosować możemy na jednego bądź dwóch kandydatów (tyle mandatów senatorskich przypada na nasz okręg wyborczy). Swoje poparcie wyrażamy stawiając znak „X” przy wybranym nazwisku lub nazwiskach. Wyłonienie senatorów jest znacznie prostsze i nie wymaga skomplikowanych obliczeń. Mandaty senatorskie przypadają tym kandydatom, którzy zdobędą największą liczbę głosów w okręgu.

Jak wyglądają preferencje sanockich wyborców? Wyniki ankiety przeprowadzonej wśród internautów na esanok są dość zaskakujące i znacznie odbiegają od preferencji krajowych. Wynika z nich, że przewodząca w sondażach PO może liczyć tylko na 10-procentowe poparcie w tej grupie wyborców. Największym zaufaniem cieszy się PiS (32 procent) oraz LPR, na którą chce głosować 25 procent internautów. SLD zamierza poprzeć 15 procent, tyle samo deklaruje, że nie pójdzie do wyborów. Na ile ankieta ta przełoży się na rzeczywiste wyniki, dowiemy się na początku przyszłego tygodnia. Zważywszy na fakt, iż dostęp do Internetu ma niewielka grupa, zazwyczaj młodych, osób, wyniki te mogą odbiegać od sondażu.

Na terenie Sanoka głosować będziemy w 21 obwodowych lokalach wyborczych, które otworzą swe podwoje o 6.00 rano, a zamkną o 20.00. W 11 z nich wybory będą wspomagane techniką informatyczną, co wydatnie przyspieszy liczenie głosów i przekazanie informacji do okręgowej komisji wyborczej w Krośnie. Wybierając się do głosowania, należy pamiętać o zabraniu ze sobą jakiegokolwiek dokumentu potwierdzającego tożsamość.

/Joko/

www.esanok.pl
www.bieszczady24.pl
www.p24.pl
Sanok, ul. Grzegorza 6
tel./fax 46-44-338

DOBRE OKNA!
RATY 0%
Okno-Res
Sanok ul. Kościuszki 39
tel. 464-14-45
Krosno ul. Staszica 4
tel. 436-83-03
Jasło ul. K. Wielkiego 6
tel. 446-27-35
Strzyżów ul. Rynek 5
tel. (17) 276-26-65

Radość życia z jarzyną w tle

Delektując się w redakcji pysznym arbuзем o słodkim i soczystym mięszeniu, jakoś nie mogliśmy uwierzyć, że został wyhodowany na zwykłym polu, w Olchowcach. A już zupełnie nieprawdopodobnie brzmiała opowieść o papryce i pomidorach, które udają się w gruncie, oraz karczochach, melonach i bakłażanach, rosnących jak zwykle kartofle. Na miejscu okazało się, że Stanisław Olander nie przesadził ani trochę. Co więcej, ma szansę zapisać się w historii jako hodowca nowej odmiany irysów o wdzięcznej nazwie „Gwiazda Sanoka”.

Sianie, sadzenie, pielęgnowanie – to dla pana Stanisława sposób na życie. O ludziach takich jak on mówi się, że nawet, gdy włożą roślinę korzeniami do góry, to i tak urosnie. Zawsze czeka na jesień – porę, kiedy może cieszyć się owocami swojej pracy. Największym jednak świętem jest dla niego czas kwitnienia irysów i liliowców, które rozmnaża i krzyżuje od kilku lat. Chodzi wtedy jak w amoku. Bywa, że zniecierpliwiony rozchyła delikatne pączki, aby przekonać się, czy udało się uzyskać pożądany kolor kwiatu...

– Jedni najbardziej lubią kobiety, inni alkohol albo karty. A ja kocham kwiaty – mówi, oprowadzając po swoich włościach, 53 arach gruntu przy ul. Okrężnej w Olchowcach.

Zwiedzamy najpierw warzywnik, który w niczym nie przypomina wymuskanych działek przydomowych. Widać, że właściciele nie czyhają na każdą kielkującą trawkę. Pole znajduje się w pięknym miejscu, niedaleko granicy lasu. – Człowiek nie powinien być męczennikiem swojego ogrodu. Zamiast plewić chwasty, wolę pojechać z Józefiną na wycieczkę rowerową – wyluszcza z towarzyskim błyskiem w oku.

Pan Stanisław, oprócz uprawy ogrodu, uprawia także coraz rzadszą dziś filozofię życia, która pozwala mu znosić z pogodą trudy codzienności i cieszyć się drobnymi przyjemnościami, choćby takimi, jak wyprawa do lasu na grzyby. Za szpalerem wysokiej fasoli ukazuje się obrazek jak z elementarza Falskiego: drewniany wóz, załadowany po brzegi kapustą. Wielkie, dorodne głowy, ważące chyba ze trzy-cztery kilo. Ciekawe – myślę sobie – kto rozsiewa plotki, że kapusta w tym roku jest droga dlatego, że nie obrodziła? – Mamy też kapustę pekińską, która potrafi osiągnąć wagę trzech kilogramów – w głosie gospodarza słychać lekką dumę. Po lewej stronie kwatery pomidorów, uprawianych (nie do wiary!) w gruncie. Krzaki gną się pod ciężarem dojrzewających owoców. Zdaniem pana Stanisława cała tajemnica polega na tym, aby zwalczyć choroby grzybowe. On robi to za pomocą specjalnej mikstury, sporządzonej z dwóch środków. Czy zdradzi jej skład? – To żadna tajemnica i nie chcę zabrać jej do grobu – śmieje się. Na pomidory zawiał się kilka lat temu. Jeśli udawały się w dawnym PGR w Bykowcach – pamięta czas, gdy z pola zjeżdżały przyczepy wyładowane po brzegi – dlaczego nie miałyby się udać na jego polu? Po jakimś czasie doszedł do wniosku, że warunkiem powodzenia w uprawie pomidorów jest właśnie zapobieganie



Hodowane przez pana Stanisława mieczyki i liliowce już przekwitły. W ogrodzie zostało jeszcze kilka dorodnych mieczyków i jesiennych róż.

chorobom grzybowym. Odmiany muszą być wczesne, o krótkim okresie wegetacji. I jak najdalej od plantacji ziemniaków!

A te dziwne kwiaty, podobne do dużego ostu? To przecież karczochy! Pochodzące z Rejonu Morza Śródziemnego i już w starożytnym Rzymie cenione przez smakoszy. Obok roślinie kard, duża roślina o dekoracyjnych liściach, bardzo podobna do karczocha. – Karczochy obgotowujemy w zakwaszonej wodzie i podajemy polane zasmażką. Kard natomiast potrzebuje „wybielenia” – zabiegu, który polega na odcięciu dopływu światła na 3-4 tygodnie przed zbiorami – opowiada pan Stanisław, prowadząc na grządki ze słynnymi już arbużami.

Po drodze mijamy całe zagony irysów i liliowców. Jaka szkoda, że już przekwitły! W kwiatkach tych zakochał się dzięki pani Krystynie Nabywaniec, znanej sanockiej kolekcjonerce roślin. Poznał ją kiedyś na rynku, jak sprzedawała przepiękne irysy. – Od razu nawiązała się między nami nić porozumienia. To właśnie od niej dostałem trzy pierwsze egzemplarze. A ponieważ chciałem mieć jeszcze więcej i jeszcze piękniejszych, zacząłem je rozmnażać i modyfikować. Dziś jest członkiem Towarzystwa Irysowego w Rybniku i zapalonym hodowcą-amatorem. – Cała sztuka polega na tym, aby osiągnąć zamierzony efekt. Łącząc odmianę białą z czerwoną teoretycznie powinniśmy otrzymać różową, ale nie jest to takie proste. Geny różnie się zachowują. Dlatego hodowca na wyniki swoich eksperymentów czeka tak, jak rodzice na dziecko: co z tego wyjdzie, jaką będzie miało urodę? Z zaangażowaniem opowiada, jak wygląda proces

zapylenia, przypominając znane z lekcji biologii terminy: „pyłek”, „stupek”, „znamię słupka”. Dochodzimy do altany na podwórku. Pani Józefina popieszczyła wyciera plastikowe krzesła ścierką. – Stasiu jest jak pszczółka Maja – chodzi i zapyła, a potem przyczepia jeszcze do nasionek karteczki. Broń Boże wtedy coś ruszyć albo złamać. W okresie kwitnienia roślin pan Stanisław robi dziesiątki zdjęć i opisów, aby zgromadzić na zimę materiał do studiowania. Ma już na koncie pierwsze sukcesy. Udało mu się wyhodować nową odmianę irysów o kremowej barwie, z liliowym pierścieniem w środku. Być może nawet go zarejestruje pod nazwą „Gwiazda Sanoka”. A może powinien raczej uwiecznić imię swojej towarzyszkii życia? – Józefinę uwiecznił Napoleon, ja moją uwieczniłem na filmach, kiedy pielę grządki. Na pamiętkę wnukom – przekomarza się. Oboje najwyraźniej lubią swoje towarzystwo i to, czym się wspólnie zajmują. – Po to jest życie, aby się cieszyć. A hodowcy żyją bardzo długo, bo muszą doczekać się rezultatów swoich eksperymentów. Dlatego radziłbym wszystkim zabrać się za hodowlę – konkluduje z pogodą gospodarz.

Jolanta Ziobro

A oto skład płynu, który – według pana Stanisława – zapobiegnie chorobom grzybowym pomidorów, a tym samym pozwoli cieszyć się obfitymi plonami z własnej działki: „Curzate” M 72,5 WP oraz „EkoList” – Standard. Przyrządzamy dwa roztwory według receptury i mieszamy ze sobą. Liście spryskujemy od spodu, po raz pierwszy w okresie, gdy wschodzą ziemniaki. Oprysk stosuje się trzykrotnie.

Galeria na renesansowym fundamencie

Pomimo jesiennej pory na dziedzińcu zamkowym rozpoczęły się prace archeologiczne. Ich celem jest odtworzenie planu południowego skrzydła zamku z końca XVI lub początku XVII w. Na historycznym fundamencie ma bowiem stanąć Galeria Zdzisława Bekińskiego. Budowa galerii, w której będzie prezentowana spuścizna artystyczna mistrza, jest już właściwie przesądzona. Być może przy okazji archeologom uda się coś ciekawego znaleźć. Wiadomo przecież, że na Wzgórzu Zamkowym już w X w. istniał drewniany gród. Owocem pierwszego tygodnia poszukiwań był m.in. żelazny bełt kuszy z okresu warowni Kazimierza Wielkiego.

– Wszystkiemu winien pan Bekiński – uśmiecha się Maria Zielińska, archeolog z Muzeum Historycznego, wspinając się po szczeblach drabiny ustawionej w wilgotnym wykopie. Zimny dzień i niezwykle silny wiatr nie zachęcają do prac na zewnątrz, ale muzealnicy nie mają wyjścia. – Prawdę mówiąc, nie planowaliśmy nowych wykopów. Chciałem zamknąć i opracować to, co udało się przebadać na dziedzińcu zamkowym do tej pory – zwłaszcza, że jestem już na emeryturze – ale w związku z koncepcją budowy galerii musieliśmy zmienić nasze zamiary – dodaje

już na powierzchni. Planowany obiekt ma powstać na fundamentach południowego skrzydła zamku, zbudowanego prawdopodobnie pod koniec XVI w. i rozebranego przez Austriaków pod koniec I wojny światowej. – Chodzi o to, aby wszystko było w zgodzie z prawdą architektoniczną i historyczną. Choć wyglądu budowli renesansowej nie znamy – wiemy jedynie ze zdjęć, jak wyglądało skrzydło przebudowane w czasach austriackich – możemy dotrzeć do historycznych założeń – tłumaczy.

Dokończenie na str. 4

Zmiany w PWSZ

Z funkcji prorektora ds. dydaktyki w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej zrezygnował dr Tomasz Chomiszczak. Zapytany o przyczyny podjętej decyzji odparł, iż nie będzie ich upubliczniać. – Prorektor złożył rezygnację w dniu 1 września, w najmniej odpowiednim momencie, kiedy trzeba przygotować się do nowego roku akademickiego i kiedy wchodzi w życie nowa ustawa o szkolnictwie wyższym – stwierdziła prof. dr hab. Halina Mieczkowska, rektor PWSZ. (Nowa ustawa zmienia m.in. zasady powoływania rektorów wyższych szkół zawodowych, których od teraz będzie wybierać tzw. kolegium elektorów, a nie senat.) Nowym prorektorem ds. dydaktyki został dr Rafał Majerek, kierownik Zakładu Filologii Słowackiej. /k/

Nowa nakładka



Ogromnie zniszczona ul. Lwowska doczekała się remontu. W ubiegłym tygodniu, na długości 490 m, została położona nowa nakładka bitumiczna. – Mieliliśmy duże problemy z utrzymaniem tego odcinka z uwagi na stan techniczny. Zawsze na wiosnę pojawiają się tam mnóstwo ubytków – mówi Mariusz Błyskal, zastępca kierownika Rejonu Lesko rzeszowskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Czy planowany jest również remont sąsiedniej ul. Dworcowej i przystosowanie jej do standardów drogi krajowej? – Formalnie przechodzi ona pod naszą administrację z dniem 1 stycznia 2006 r. (do tej pory była w zarządzie powiatu – przyp. jz). O tym, czy i kiedy będzie remontowana, zdecyduje nasza jednostka nadrzędna w Rzeszowie. Wiadomo jednak, że w przypadku ulicy Dworcowej spełnienie wymogów drogi krajowej będzie raczej niemożliwe – stwierdza Mariusz Błyskal. /jz/

Orkiestra serc dla Małgosi

Mnóstwo ludzi dobrej woli przyczyniło się do zorganizowania w niedzielę festynu na terenie SP6 w Olchowcach, z którego dochód przeznaczony został na leczenie chorej na białaczkę Małgosi Tomczyk z Bykowiec. Udało się zebrać ponad 3 tys. zł, co nie jest kwotą ostateczną, gdyż wpłaty zadeklarowały jeszcze dwie firmy. – Myślę, że uda nam się przekazać na konto Małgosi około 4 tys. zł – cieszy się Anna Kornasiewicz, dyrektor SP6. Festyn został przygotowany wspólnym wysiłkiem wielu osób i organizacji, m.in. Rady Dzielnic Olchowce, KGW, OSP, Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Bykowiec, Komendy Hufca ZHP, GOPR, firm ochraniarskich. – To była prawdziwa orkiestra serc – dodaje nasza rozmówczyni. Organizatorzy, jak zawsze, zadbali o mnóstwo atrakcji, zapraszając m.in. na pokazy psów, ratownictwa medycznego, zabawy integracyjne, wspólne pieczenie kiełbasy i ziemniaków. Chętni mogli przejechać się wózkami zaprzężonymi przez psy rasy husky albo zabytkową simką Adama Stawarczyka. Mimo fatalnej pogody impreza cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem, co widać na zdjęciu poniżej. /jz/



Harczerze Hufca ZHP Ziemi Sanockiej przeprowadzili również w lipcu i sierpniu samodzielną zbiórkę datków do puszek kwestarskich na rzecz Małgosi Tomczyk. Po odliczeniu niezbędnych kosztów (opłata skarbową, zakup fantów na loterię, transport) przyniosła ona dochód w wysokości 4.769,55 złotych, które przekazano na konto pani Barbary Tomczyk, matki Małgosi. /k/

Jubileuszowe dni

Spółeczność i absolwenci Zespołu Szkół nr 1 (dawny „ekonomik”) świętować będą w piątek i sobotę (30 września i 1 października) jubileusz 80-lecia swojej *Alma Mater*. W programie piątkowym – sesja popularnonaukowa w SDK „Ziemia Sanocka – wczoraj, dziś i jutro” (godz. 10.00), a w sobotę – msza św. w kościele ojców franciszkanów (godz. 10.00) i główne uroczystości jubileuszowe w SDK (godz. 11.30). /z/

W kościele – na imieninach

Było tak, jak na przyjęciu imieninowym: gospodarze witali przybyłych gości, grał zespół i orkiestra, nie brakło śpiewów, radości, prezentów i „posiłku” przy wspólnym stole. Wszystko zaś wydarzyło się 14 września na odpuscie w sanockiej parafii franciszkańskiej.

Stanowił on zwieńczenie kongresu parafialnego, który od 11 do 14 września odbywał się pod hasłem *Eucharystia żywym sercem parafii*. Złożyły się nań msze św. (także w obrządku grekokatolickim oraz w języku łacińskim ze śpiewami gregoriańskimi), nabożeństwa, modlitwy, czuwania, prelekcje, wykłady i dyskusje. Impreza towarzyszącą była zorganizowana wspólnie z Muzeum Historycznym wystawa zabytkowych XVII-wiecznych ikon i obrazów pt. *Eucharystia w sztuce*.

Najważniejszym wydarzeniem odpustowym stała się uroczysta msza św., którą poprzedził występ orkiestry dętej OSP z Jaćmierza oraz kapeli *Graboszczaniez Grabownicy*. – *Przeżywamy uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego, są to imieniny naszej parafii, a więc imieniny nas wszystkich, którzy ją tworzymy* – powiedział proboszcz o. Stanisław Glista do licznie zgromadzonych wiernych. Koncelebrze przewodził ks. Bartosz Rajnowski, kanclerz kurii przemyskiej, który poprowadził także eucha-



Parafianki przygotowują ołtarz do sprawowania mszy św.

rystyczną procesję wokół rynku. Towarzyszyli mu kapłani różnych wyznań: prawosławnego, polskokatolickiego, grekokatolickiego i rzymskokatolickiego. Wszyscy uczestnicy odpustu otrzymali serca z piernika z lukrowym napisem w języku łacińskim IHS (Jezus Chrystus Zbawiciel) oraz naklejkę upamiętniającą wydarzenia kongresowe. /prac. /j/

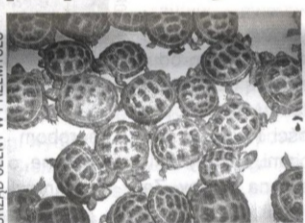
Już na Olchowcach

Od początku tygodnia trwa przeprowadzka Powiatowej Komendy Policji w Sanoku do nowego budynku na Olchowcach, przy ul. Witkiewicza 3. Tam też powinni już kierować się wszyscy zainteresowani. W godz. 7.30-15.30 możliwy jest dojazd drogą obok Wojskowej Komendy Uzupelnień, w pozostałym czasie – należy skręcić na drogę z płyt za WKU. W dotarciu na miejsce pomogą tablice informacyjne, które – jak zapewnia rzecznik Katarzyna Wojtowicz – pojawią się na dniach. Numery telefonów sanockiej KPP pozostały bez zmian. Uroczyste otwarcie nowej komendy planowane jest na 14 października. /k/

Po długim oczekiwaniu i ogromnych perturbacjach związanych z realizacją inwestycji na Olchowcach sanoccy policjanci doczekali się wreszcie nowej siedziby. Żeby jednak nie przewróciło się im w głowach, jedna z najbliższych ponoć nie tylko na Podkarpaciu komenda wyposażona będzie nadal w stare biurka, krzesła i szafy. Na nowe, niestety, zabrakło pieniędzy.

Żółwie i papierosy

Kwitnie przemyt tzw. okazów CITES – roślin i zwierząt zagrożonych wyginięciem, chronionych Konwencją Waszyngtońską, oraz wykonanych z nich wyrobów. Po motylach, koczodanie i skórkach niedźwiedzia barabala, znów próbowano przywieźć nielegalnie do Polski żółwie stepowe. W nocy z 14 na 15 bm. funkcjonariusze Oddziału Celnego w Korczowej ujawnili 98 sztuk tych zwierząt. – I tym razem gady przewożone były w strasznych warunkach, w podszybiu oraz za oparciem tylnej kanapy samochodu osobowego i – podobnie jak we wcześniejszych przypadkach – oklejone taśmą izolacyjną w taki sposób, żeby uniemożliwić jakikolwiek ruch – mówi Małgorzata Eisenberger-Blacharska, rzecznik prasowy. Przewożący je obywatel Ukrainy oświadczył, iż żółwie miał przekazać swemu ziomkowi na terenie Przemysła, zarabiając po 2 hrywny za sztukę. /z/



URZĄD CELNY W PRZEMYŚLU

Funkcjonariusze przejścia granicznego Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Barwinku podczas kontroli granicznej (20 bm.) samochodu fiat dukato, którym mieszkaniec Sanoka usiłował wyjechać do Słowacji, znaleźli 3 200 sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy skarbowej o wartości 800 złotych. Papierosy pochodzące najprawdopodobniej z przemytu, zostały zatrzymane i przekazane funkcjonariuszom Urzędu Celnego w Krośnie.

Pozostaną w pamięci

Wszystkim, którzy łączyli się z nami w żalu i uczestniczyli w ostatniej drodze naszych drogich zmarłych

śp. Aliny Chort
śp. Natalii i Dawidka Dzwonik

serdeczne podziękowania składa

Rodzina

O rozwoju miasta

Burmistrz Sanoka, Zespół Inicjatyw Lokalnych i Integracji Europejskiej w UM, Muzeum Historyczne oraz Muzeum Budownictwa Ludowego zapraszają mieszkańców miasta na konferencję (26-27 bm.) wieńczącą projekt pn. *Rozwój społeczno-gospodarczy w oparciu o posiadane dziedzictwo kulturowe regionu. Sanocki Park Dziedzictwa Kulturowego, finansowany ze środków PHARE SPF 2002*.

W ramach konferencji przewidziano kilka spotkań: w poniedziałek od 10.00 do 14.00 w SDK oraz od 17.00 do 19.00 w hotelu *Sanvit* przy ul. Łaziennej, we wtorek od 9.00 do 11.30 w SDK oraz od 18.00 do 20.00 w MBP. Wypełni je dyskusja nt. możliwości rozwoju regionu w oparciu o posiadane dziedzictwo kulturowe, omówione też zostaną wnioski z realizacji projektu. Tematami przewodnimi będą: rozwój regionu w oparciu o posiadane zabytki i obiekty kultury; planowane inwestycje w obiektach zabytkowych, w tym: rozbudowa Muzeum Historycznego, rewitalizacja rynku miejskiego, budowa rynku galicyjskiego w skansenie; szlaki kulturowe Sanoka i okolic (Szlak Szwajka, Szlak Umocnień Nadszańskich, Szlak Ikon); współpraca kulturalna z partnerami zagranicznymi, w tym ze Lwowa i Humennego.

Ze względu na możliwość wprowadzenia drobnych zmian w programie organizatorzy proszą o sprawdzenie szczegółowych informacji na stronach internetowych www.sanok.pl bezpośrednio przed konferencją. /jot/

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Dzięki informacji przekazanej policji przez jedną z mieszkank Sanoka, na gorącym uczynku złapano (14 bm.) dwóch złodziei. Kobieta zauważyła, że jacyś osobnicy włamują się do sklepu spożywczo-przemysłowego na ul. Słowackiego. Natychmiast powiadomiła oficera dyżurnego sanockiej KPP. Przybyli na miejsce patrol zatrzymał sprawców, którymi okazali się znani policji: 37-letni Paweł W. z gminy Zagórz oraz 23-letni Paweł B. z Sanoka. Decyzją prokuratora rejonowego wobec obu mężczyzn zastosowano środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego.

* Policja bada okoliczności kradzieży, do której doszło 14 bm. na ul. Jagiellońskiej, w wyniku której 15-letnia Kinga P. z Sanoka straciła telefon komórkowy *Nokia* o wartości 800 złotych.

* Między 14 a 16 września z placu magazynowego Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych w Sanoku przy ul. II Armii Wojska Polskiego skradziono rury stalowe o wartości 742 złote. Zgłoszenie o kradzieży wpłynęło 16 bm. o godz. 7.00, a już cztery godziny później złodzieje zostali ustalen. Okazali się nimi dobrze znani policji: 42-letni Gustaw D. i 44-letni Jan H. – obaj z Sanoka oraz 42-letni Dariusz F. z powiatu sanockiego. Za kradzież rur, które policji udało się odzyskać, cała trójka odpowie przed sądem.

* Wyjątkową niefrasobliwością wykazał się 54-letni Zygmunt Z. z Sanoka, który po pijanemu wsiadł (16 bm.) za kierownicę swojego forda. Na ul. Mickiewicza niespodziewanie zjechał na przeciwległy pas ruchu, gdzie zderzył się z ...policyjnym radiowozem. Sprawca kolizji zbiegł

z miejsca zdarzenia, jednak w wyniku podjętego pościgu został zatrzymany na jednym z osiedlowych parkingów. Badanie wykazało, iż wydechane przezeń powietrze zawiera 2,142 promila alkoholu. Okazało się, że mężczyzna spowodował także kolizję z samochodem کیا, kierowanym przez mieszkankę Sanoka.

* W lokalu *U Papena* przy ul. Mickiewicza nieznany złodziej, wykorzystując chwilową nieuwagę mieszkanki Sanoka Joanny D., dokonał kradzieży (18 bm.) należącego do niej telefonu komórkowego *Nokia* o wartości 600 złotych.

* Na 1.000 złotych oszacowano wartość 20 kartonów papierosów różnych marek oraz artykułów spożywczych, skradzionych w nocy z 19 na 20 września z kiosku typu *Ruch* przy ul. Stróżowskiej. Sprawca dostał się do wnętrza po wybiciu szyby i otwarciu okienka podawczego.

Gmina Sanok

* Podczas minionego weekendu (17-19 bm.) ze Szkoły Podstawowej w Piarsowcach skradziono farby olejne oraz mikroskopy i kompas o łącznej wartości 600 złotych. Złodziej włamał się przez okno, którego zabezpieczenia sforsował.

Kolejni trzej kierowcy stracili uprawnienia do kierowania pojazdami za jazdę po pijanemu. Na ul. Robotniczej zatrzymano 41-letniego Andrzeja M., który kierował fiatem 126 p, mając w wydechu powietrza 3,444 promila alkoholu. Niewiele ustępował mu: namierzony na ul. Lipińskiego 49-letni rowerzysta Stanisław J. z powiatu sanockiego (2,982) oraz zatrzymany w Zagórz na ul. Piłsudskiego 44-letni kierowca poloneza Wojciech P., u którego stwierdzono 2,394 promila.

Nowoczesna przychodnia

Ruszyły prace adaptacyjne w budynku byłego przedszkola przy ul. Sobieskiego (na zdjęciu) który zostanie przystosowany na potrzeby Zespołu Gabinetów Lekarzy Rodzinnych. Obiekt o powierzchni użytkowej 518 m kw., będzie składał się z trzech części różnym przeznaczeniu. W części dla osób dorosłych (z wejściem od strony ul. Sobieskiego) znajdzie się m.in. recepcja, poczekalnia, dwa gabinety lekarskie, gabinet zabiegowy. Na poddaszu zaplanowano cztery pokoje biurowe, pokój pielęgniarok środowiskowy, gabinety z natryskiem i magazyn. Reszta budynku (z wejściem od ul. Piłsudskiego) będzie podzielona na część dla dzieci zdrowych i chorych – z gabinetami lekarskimi, gabinetem szczepień, osobnymi toaletami i przeszklonym wiatrołapem pełniącym funkcję wózków. Nie zabraknie podjazdu dla niepełnosprawnych.



Harmonogram prac na ten rok przewiduje roboty zewnętrzne i wewnętrzne rozbiórkowe, podbicie istniejących fundamentów, wymianę konstrukcji i pokrycia dachu oraz stolarki zewnętrznej. Budynek, do którego zostanie przeniesiona przychodnia z ul. Mickiewicza, ma być oddany do użytku w czerwcu przyszłego roku. (z)

Pożegnali lato

Mieszkańcy Posady pożegnali w niedzielę lato podczas tradycyjnego już festynu, który zorganizowała parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa, Rada Dzielnicy Posada i Spółdzielnia Mieszkaniowa „Autosan”. Z uwagi na pogodę impreza została przeniesiona do Domu Kultury „Caritas”, który przez całe popołudnie i wieczór tętnił życiem. – Cieszymy się, że mimo zimna i deszczowych chmur mogliśmy się jednak spotkać – powiedział ks. Bronisław Wyczawski. Rodzice i dziadkowie z przyjemnością oglądali popisy sceniczne swoich pociec z Przedszkola nr 4 oraz SP3 i G3. Dużym powodzeniem cieszyła się też loteria fantowa, w której główną nagrodą był rower ufundowany przez Adama Tabisza. Wieczór przeznaczony był dla dorosłych. Niestety, niska temperatura nie sprzyjała śpiewom przy ognisku (wspólnie z kapelą „Kamrady”) i wieczornym pogawędkom pod parasolami. Bardziej odważni bawili się razem z młodzieżą w budynku „Caritas”, gdzie do tańca przygrywał zespół „AGMA”. Dochód z imprezy zostanie przeznaczony na wsparcie miejscowych placówek, w tym na dożywianie dzieci. (z)



Z powodu zimna i deszczu impreza została przeniesiona do „Caritas”.

KOMUNIKAT

W związku z wyborami do Sejmu i Senatu RP w dniu 25 września 2005 r. informuje **mężów zaufania** poszczególnych Komitetów Wyborczych, iż w celu wypełnienia ich funkcji lokale wyborcze będą dostępne od godz. 5.00.

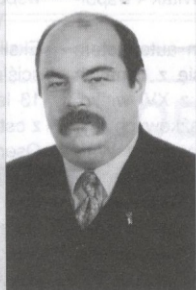
Pełnomocnik Okręgowej Komisji Wyborczej
Waldemar Och

**WYBORY 25 września 2005
GODNE ŻYCIE I PRACA DLA PODKARPACIA!
OBRONIĆ POLSKĄ ZIEMIĘ!
PRZYWRÓCIĆ NADZIEJĘ!**

**NR 4 NA LIŚCIE
DO SENATU RP**



**KANDYDAT
LIGI POLSKICH RODZIN
POLSKIEGO
STRONNICTWA
LUDOWEGO**



MARCIN DYBOWSKI

NAJBLIŻSZY WSPÓLPRACOWNIK,
ASYSTENT FILIPA ADWENTA
POŚLA DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

Telefon do sztabu wyborczego: 0-502 266 996

Kandydatami do Senatu na podstawie porozumienia LPR i PSL są:
MARCIN DYBOWSKI i STANISŁAW TERESZKO
(do Senatu są dwa głosy)

Przyszłości obszarów wiejskich poświęcona była wyjazdowa sesja rady powiatu sanockiego, która odbyła się w ubiegłą środę (14 bm.) w Domu Ludowym w Lisznej. Obrady wzbogaciły występy kapeli *Lisznianie*, prezentacje rękodzielniców, przejażdżka *jaśkobusem* po niegdysiejszym uzdrowisku oraz smakowite jado przygotowane przez członkinie miejscowego koła gospodyń.

Propaganda sukcesu?

Starosta Bogdan Struś przypomniał skutki lipcowej nawałnicy, która w regionie najbardziej doświadczyła gminy Zagórz, Lesko, Solina oraz Baligród, a wójt Mariusz Szmyd zaprezentował atuty Lisznej i gminy Sanok, podkreślając z zadowoleniem, że polska żywność i polski folklor stają się eksportowymi przebojami. Wojciech Pomajda, prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa mówił o programach pomocowych, wspierających działalność okolorolniczą. – *Doświadczenia pokazały, że unijne dotacje to nie wirtualny pieniąż. Rolnicy otrzymują dopłaty bezpośrednie, mogą też starać się o dotacje z innych programów* – twierdził mówca. Dr Ryszard Szypuła, dyrektor Instytutu Rolnictwa sanockiej PWSZ podkreślał znaczenie edukacji w rozwoju obszarów wiejskich. – *Problemem, przed jakim stajemy, jest niski stopień wykształcenia ludności wiejskiej. Nadrobienie zaległości będzie długotrwałym i kosztownym procesem, warto jednak ponieść ten wysiłek, gdyż – zdaniem ekspertów – popyt na nasze produkty ekologiczne będzie stale wzrastać, więc inwestowanie w naukę i rozwój gospodarstw ekologicznych to dla polskich rolników duża szansa* – argumentował.

O podsumowanie sesji pokusiła się Czesława Kurasz, przewodnicząca komisji rolnictwa i ochrony środowiska, w wystąpieniu której nie brakło gorzkich słów pod adresem rządu i parlamentarzystów. – *Szumnie zapowiadana produkcja biopaliw ugrzęzła w niejasnych przepisach prawnych, często z powodu ich braku. Trzeba przeciąć ten węzeł gordyjski składający się z niemocy, niechęci i pozorowanych często działań urzędniczych. Mamy ponad 2 miliony niezagospodarowanych hektarów i wysokie bezrobocie na wsi, mamy 80 procent nieczynnych gorzelni, które mogą zagospodarować surowiec i proste technologie przetwarzania rzepaku na olej napędowy. Najwyższy czas, aby podjąć konkretne działania* – apelowała radna.

Nie wszyscy byli zadowoleni z przebiegu sesji. Z ostrym protestem wystąpili radni z LPR: Janusz Mikołajewicz i Stanisław Lewicki, których oświadczenie publikujemy poniżej.

OŚWIADCZENIE

Na ostatniej Sesji Rady Powiatu Sanockiego, która odbyła się w dniu 14 września 2005 r. w Domu Ludowym w Lisznej gm. Sanok a tematem była działalność okolorolnicza na Ziemi Sanockiej miały miejsce wypowiedzi, którym się zdecydowanie sprzeciwiamy. Po pierwsze – ton wypowiedzi starosty i wójta gminy Sanok przypominały żywcem propagandę sukcesu z ery panowania „jedynie słusznej” ideologii systemu komunistycznego.

Po drugie – wystąpienie pana Wojciecha Pomajdy – Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa było jawnym, bez żenady wystąpieniem propagandowym kandydata SLD na posła do Sejmu RP.

Dlatego ze stanowczością i oburzeniem protestujemy przeciwko wykorzystywaniu forum Rady Powiatu Sanockiego do uprawiania kampanii wyborczej przez kandydata na posła z partii SLD, która jest kontynuatorką zbrodniczej komunistycznej PZPR mającej na sumieniu zniewolenie Polski.

Domagamy się zdecydowanych działań ze strony Przewodniczącego Rady Powiatu, aby podobne ekscesy nie miały miejsca w przyszłości. Powyższy tekst oświadczenia podajemy do publicznej wiadomości.

Radni Powiatu Sanockiego z Ligi Polskich Rodzin
Janusz Mikołajewicz, Stanisław Lewicki

Informacja Miejskiej Komisji Wyborczej

Miejska Komisja Wyborcza zgodnie z art. 24 pkt. 1 Ordynacji Wyborczej ustala dodatkowy termin zgłaszania kandydatów do Rad Dzielnicy:

Dzielnica Śródmieście obwód nr 1, 2, 3
Dzielnica Dąbrówka obwód nr 3, 4

Zgłaszania kandydatów należy dokonywać w Urzędzie Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1, pokój nr 33 w dniach 20, 21, 22, 23 września 2005 r. w godzinach urzędowania (7.30 do 15.30) oraz 26 września 2005 r. do godziny 15.30.

Przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej
Kazimierz Serbin

Radio Bieszczady
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

Masz problem ze słuchem?

Ośrodek Obsługi Osób Źle Słyszących „INMED” Kraków, ul. Czapińskiego 3

Organizuje

– bezpłatne badanie słuchu dla osób dorosłych i dzieci

– bezpłatną konsultację specjalisty laryngologa i audiologa

Miejsce wykonywanych badań:
Pawilon Usług Medycznych „SANMED” Sanok, ul. Sadowa 11a

Termin badań: 7.10.2005 r. (piątek)

Szczegółowe informacje dotyczące badania i zapisy: tel. 463-31-60 w godz. 8.00-19.00

VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO-PCV-AL

Okna drzwi
moskitiery, parapety, żaluzje, rolety, okna dachowe

Nie zapomnij o kończącej się uldze remontowej!

SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax 464 03 38
USTRZYKI DOLNE, ul. 29 Listopada 2, tel. 461 46 74
BRZOZÓW, ul. Kościuszki 25, tel./fax 434 30 15
www.vidok.com biuro@vidok.com

CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna

ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50 (sekretariat), 464-57-51 (czytelnia), 464-5752 (wypożyczalnia).

http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: poniedziałek 10.00-15.00, wtorek-piątek 10.00-18.00, sobota 10.00-15.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00.

Zbiory specjalne (książki mówione), środa 10.00-18.00.

Biblioteka Pedagogiczna ul. Kiczury 16, tel. 463-21-82

Godziny otwarcia: pon. 9.00-18.00, wt. 9.00-18.00, śr. – nieczynne, czw. 9.00-18.00, pt. 9.00-18.00, sob. – 9.00-15.00.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 463-04-44
Zaprasza codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)

http://www.muzeum.sanok.pl/

e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl

Czynne: poniedziałek 8.00-10.00, wtorek-niedziela 9.00-17.00.

Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego

tel. 463-09-04, 463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 463-53-81, tel. 463-16-72 (skansen).

http://www.bieszczady.pl/skansen

e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

Czynne: 8.00-18.00 (do 30 IX).

Zwiedzanie wnętrza tylko z przewodnikiem.

Telewizja Sanok

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok

– niedziela, godz. 17.15; powtórka: niedziela, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku ul. Rynek 15, tel. 464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 464-31-44

Biblioteka czynna: pon. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 15.00-19.00.

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 464-53-15

Osielowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 464-50-50

Młodzieżowy Dom Kultury plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

23 IX, godz. 20.00; 25 IX, godz. 18.00 – „Amityville”, prod. USA, od 15 lat.

27 IX, godz. 18.00; 28 IX, godz. 19.00; 29 IX, godz. 18.00 – „Jedwabna opowieść”, prod. Francja, od 15 lat.

23 IX, godz. 9.00 i 11.00 – „Sąd nad energią jądrową” – spektakl teatralny w wykonaniu uczniów i absolwentów G4 w Sanoku.

Postój taxi tel. 463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 463-16-60

Radio TAXI tel. 96-66

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 463-68-58; codziennie (pon.-pt.) dyżury w godz. 8.00-16.00.

Nocne dyżury aptek

23-26 IX – apteka prywatna M.P. Szul sp. j., ul. Jagiellońska 68.

26 IX - 3 X – apteka prywatna „Zdrowie” mgr Ł. Cyran-Płoszaj, ul. Grzegorza 3.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 46-316-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18

Godziny pracy fundacji: wt.-czw. (sekretariat) 10.00-14.00, wt. 14.00-18.00 – terapia indywidualna (po uzgodnieniu umówieniu się), czw. 16.30-18.30 – grupa wsparcia dla kobiet żyjących w warunkach przemocy.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

• 26 IX w godz. 18.00-20.00 dyżur pełni **Barbara Skretekowska**.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.

ZAGÓRZ

Kino „Sokół” ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-30-59.

24-25 IX, godz. 18.00 – „Królestwo niebieskie”, prod. USA, od 15 lat.

Pamiętają Państwo ubiegłoroczny koncert orkiestry „Amadeus” pod dyktando Agnieszki Duczmal? Ten wirtuozerski popis poskramiania dźwięków? Bisom nie było końca... W dniu inauguracji XV jubileuszowej edycji „Amadeus” pojawi się na scenie Sanockiego Domu Kultury, nie tylko jako gwiazda (m.in. wykona słynny utwór W. A. Mozarta Eine kleine Nachtmusik) ale także jako orkiestra towarzysząca solistce – wybitnej, wielokrotnie nagradzanej na prestiżowych konkursach wokalnych, sopraniste Iwone Hossie. Ta wszechstronnie utalentowana artystka – na stałe związana z Teatrem Wielkim w Warszawie – ma w swym dorobku kilkadziesiąt partii operowych, operetkowych

Mozarta, Rossiniego, Verdiego, Pucciniego, Debussy’ego, Czajkowskiego. Role te przyniosły jej wielkie uznanie krytyki i publiczności. Występuje także w repertuarze kameralnym oraz licznych koncertach oratoryjnych i symfonicznych we wszystkich niemal krajach Europy, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Japonii. Podczas gwiazdorskiego recitalu w Sanoku zaprezentuje m.in. utwory Mozarta, Schuberta, Belliniego, a także ukraińskie pieśni ludowe.

Nowością na festiwalowym afiszu jest koncert jazzowy Artura Dudkiewicza. Artur Dudkiewicz jest jednym z nielicznych polskich pianistów jazzowych, obok Adama Makowicza i Leszka Możdżera, którzy po-

Z festiwalowego afisza

oraz oratoryjno-kantatowych, a także bogaty repertuar kameralny. Współpracowała m.in. z Benim, Kasprzykiem, Kordelem, Pendereckim, Wittem. Uczestniczyła w prawykoniach utworów Kilara, Maksymiuka, Jasińskiego, Serafińskiego. W ubiegłym roku otrzymała nagrodę im. Andrzeja Hiolskiego za najlepszą rolę kobiecą. W Sanoku zaśpiewa przeboje muzyki operowej. Wspaniały głos z towarzyszeniem orkiestry pod demoniczną dyktando... Szykuje się nie lada gratka.

W ogóle tegoroczny Festiwal im. Adama Didura będzie przebiegał pod gwiazdą pięknych pań. Patron zapewne gdzieś tam, hen, uśmiecha się życzliwie, a publiczność szturmuje kasy biletowe, aby zobaczyć „Wesołą wdówkę”. Takiego zainteresowania wart jest też niewątpliwie recital Olgi Pasiecznik. Urodzona na Ukrainie, studiowała w Równem, Kijowie i Warszawie. Od 1992 roku jest solistką Warszawskiej Opery Kameralnej. Niezwykle wszechstronna – ma w swoim dorobku artystycznym szereg liczących się ról, m.in. w operach Monteverdiego, Händla,

dejmują się tworzyć improwizowaną muzykę solo na fortepianie. Jego recitale były prezentowane z powodzeniem w salach koncertowych całej Europy – Cannes, Londynie, Paryżu, Pradze. Przez kilka ostatnich lat pracował nad koncertem, który zaprezentuje w Sanoku: jazzowe interpretacje znanych utworów Czesława Niemena, m.in. *Sen o Warszawie*, *Nim przyjdzie wiosna*, *Pod papugami*. W programie pojawiają się również kompozycje własne pianisty z solowej płyty „Błękitna ścieżka”.

Recitale Olgi Pasiecznik i Iwony Hossy to niewątpliwie tegoroczne festiwalowe hity, a koncert jazzowy – nowość, którą koniecznie trzeba zobaczyć. A więc, drodzy Państwo, szykujmy się na Festiwal i do kas, do kas, żeby nie przegapić, bo na koncerty popyt rekordowy w tym roku. Szczegółowe informacje o sprzedaży biletów i karnetów znajdują się na stronie www.sdk.sanok.prox.pl w zakładce „Aktualności”.

A jesień chyba jednak nas nie zawiedzie.
M. Sienkiewicz-Woskowicz

Gawędy pana Stefana

Któż z nas nie pamięta pana Stefana Stefańskiego – chodzącą historię Sanoka, przewodnika i niezrównanego gawędziarza, człowieka nietuzinkowego, który szczęśliwie dla nas chwycił również za pióro. Dzięki temu przetrwały w formie pisanej opowiadania o dawnym Sanoku drukowane w „Tygodniku Sanockim” w latach 1991-1996 w cyklu „Pan Stefański opowiada” i w wydanej własnym nakładem autora, w niewielu egzemplarzach, książeczce „Kartki z niedawnej przeszłości Sanoka”, dziś już praktycznie nieosiągalnej. Dlatego bardzo cieszy inicjatywa zebrania tych wszystkich gawęd w formie książeczki, czego podjęła się Oficyna Wydawnicza Miejskiej Biblioteki Publicznej wspólnie z Gminą Miasta Sanoka. Książka pt. „Kartki z niedawnej przeszłości Sanoka” zostanie zaprezentowana podczas spotkania w MBP, które odbędzie się 27 września (wtorek) o godz. 18.00.



REP. LUKASZ KOWALCZYK

Średniowieczne zagadki

Kilkunastu naukowców uczestniczyło w sesji archeologicznej „Seminarium Trepczańskie”, zorganizowanej w ubiegłym tygodniu (16-17 bm.) przez Muzeum Historyczne i Starostwo Powiatowe. Było to spotkanie w wąskim gronie specjalistów, którzy zajmują się problematyką wczesnego średniowiecza. Na naszym terenie był to okres rozkwitu grodziska Horodyszcz w Trepczy, gdzie naukowcy umiejscawiają pierwotny Sanok. Jerzy Ginalski, dyrektor MBL, który w drugiej połowie lat 90. i na początku obecnej dekady dokonał na trepczańskich wzgórzach ważnych odkryć, przedstawił m.in. ciekawą wizualizację budownictwa cerkiewnego i rezydencjonalnego na Horodyszczu. Maria Zielińska z Muzeum Historycznego, która „kopie” w Sanoku od drugiej połowy lat 60., zaprezentowała stan badań nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym na Wzgórzu Zamkowym i punktami osadniczymi poza ówczesnym grodem (na terenie dzisiejszej „Jeruzolimy”, Olchowic oraz w obrębie miasta). Kolega pani Marii z muzeum i główny organizator konferencji Piotr N. Kotowicz skupił się natomiast na problematyce „Zamczyska” w Mymoniu k. Beska. W sobotę uczestnicy udali się pod wodzą pana Piotra na objazd naukowy „Szlakiem warowni nadszańskich”, odwiedzając m.in. Trepczę, cerkiew obronną w Uluczu i zamczysko Sobień w Monastercu.

Konferencja została zorganizowana w ramach projektu „Na karpacką nutę”, dofinansowanego ze środków UE i ministerstwo kultury.

Dla każdego coś miłego

Bogatą ofertę zajęć dla dzieci i młodzieży proponuje Młodzieżowy Dom Kultury, który zaprasza do różnorodnych kół zainteresowań.

Można tu zgłębiać tajniki tańca towarzyskiego oraz break dance, grać w orkiestrze dętej, grupie rockowej lub zespole wokalo-instrumentalnym, realizować uzdolnienia aktorskie w zespole małych form teatralnych bądź w kole teatralno-kabaretowym, zażywać ruchu na pływaniu, aerobiku lub w ramach gimnastyki korekcyjnej, spełniać się w rękodziele artystycznym i pracowni komputerowej, a także rozwijać swe zainteresowania w kołach: dziennikarskim, szachowym, języka francuskiego i włoskiego, europejskim, jeździeckim, biologicznym, plastycznym, graficznym, pierwszej pomocy, dla przedszkolaków oraz *Moja mała ojczyzna* i *Z przyrodą za pan brat*. Zajęcia dostosowane są do różnych grup wiekowych – szczegółowe informacje w MDK, pl. św. Michała 6, tel. 464-00-18.

Tanecznie

Już jutro (24 bm.) o godz. 18.00 w SDK odbędzie się pierwszy z dwóch jubileuszowych koncertów przygotowanych przez FTT FLAMENCO z okazji 15-lecia zespołu. W programie nie zabraknie m.in. wiązanki tańców latinoamerykańskich z elementami cygańskimi w wykonaniu grupy średniej, nagrodzonej 5. miejscem podczas niedawnych Mistrzostw Polski Formacji Tanecznych w Chełmie. Bilety w cenie 10 złotych do nabycia w kasie SDK.

Folkowo

Nie lada gratka – oprócz wyborów parlamentarnych – czeka nas w najbliższą niedzielę (25 bm.). Na *Folkowe Pożegnania Lata* w skansenie zaprasza wszystkich miłośników dobrej muzyki i folkloru Muzeum Budownictwa Ludowego. W programie nie zabraknie występów znanych i lubianych zespołów (nie tylko z krainy łagodności) oraz pokazów tradycyjnych rzemiosł i stoisk z wyrobami sztuki ludowej. Impreza zacznie się o godz. 15.00 i potrwa do 21.00. Na plenerowej scenie wystąpią: *Orkiestra Świętego Mikołaja* z Lublina (16.00), *Wolna Grupa Bukowina* (17.15), *Horpyna* z Olsztyna (18.30) oraz – entuzjastycznie przyjmowana nie tylko w Sanoku – *Orkiestra Dni Naszych* z Siedlec (19.45). Cena biletu wynosi 5 złotych. W jego ramach będzie można także zwiedzić skansen.

Historycznie

W przyszły piątek (30 bm.) o godz. 12.00 w Miejskiej Bibliotece Publicznej Wyższa Szkoła Teologiczno-Humanistyczna z Podkowy Leśnej k. Warszawy organizuje sesję historyczną pn. *Wkład Podkarpacia w rozwój myśli Odrodzenia. W pięćsetną rocznicę urodzin Mikołaja Reja*. W programie przewidziane są referaty: *Europa i Polska w obliczu epokowych przemian* (Władysław Polok), *Podkarpacie w Odrodzeniu – zapomniane fakty* (Miroslaw Harasim), *Język i twórczość Mikołaja Reja zwierciadłem przemian* (Monika Wróbel). Wstęp wolny.

Galeria na renesansowym fundamencie

Dokończenie ze str. 1

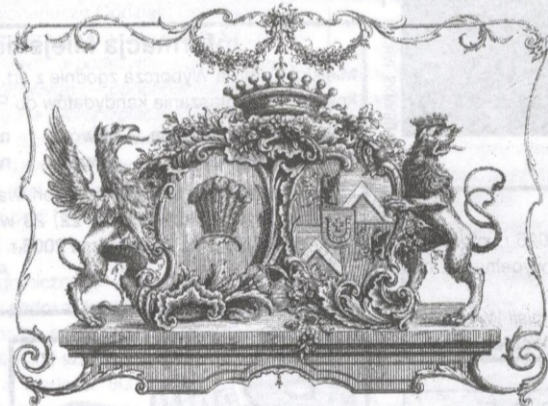
Większym problemem z tym nie było – pomagająca archeologom ekipa „kopaczy” szybko natrafiła na fragmenty zachodniego muru. Przy okazji spenetrowano nienaruszoną warstwę z okresu drewnianego grodu i późniejszą. Z warstwy wczesnośredniowiecznej wydobyto fragmenty glinianych naczyń oraz kości zwierząt, hodowanych na wzgórzu lub upolowanych w okolicznych lasach. Nie są to jakieś szczególnie cenne znaleziska, ale na pewno warto im się przyjrzeć. O szybsze bicie serca przyprawił archeologów (Maria Zielińska pracuje razem z Piotrem N. Kotowiczem) za to inny przedmiot: żelazny hełt kuszy, który pochodzi z okresu średniowiecznej warowni Kazimierza Wielkiego i świadczy o toczeniu się tu wówczas walkach. – *Mamy nadzieję, że nie będzie to jedyny interesujący zabytek – kopimy przecież w obrębie średniowiecznego grodu i cmentarzyska, choć dla archeologa Wzgórze Zamkowe nie jest łatwym terenem – „od zawsze” był tu teren wiecznej budowy i warstwy „zabytkooszczędne” zostały, niestety, zniszczone – zaznacza Maria Zielińska. Być może uda się jednak znaleźć dalszy ciąg cmentarzyska, którego fragmenty zostały odkryte w latach 60. Później, w 1997 r., przy okazji remontu zamku, natrafiono na sześć kolejnych gobów, znajdujących się pod południową częścią obiektu. Marzeniem naukowców jest też znalezienie dowodów na istnienie świątyni, która, jak przypuszczają, musiała tutaj funkcjonować w okresie drewnianego grodu.*



– *Zgodnie ze zwyczajem starochrześcijańskim zmarli byli chowani właśnie w obrębie świątyni. Potwierdzają to wykopaliska w Trepczy, gdzie zlokalizowany był „pierwotny Sanok”. Dlatego przypuszczamy, że i tu istniała świątynia, współczesna trepczańskiej. W trakcie budowy zamku jej pozostałości zostały zapewne zniszczone, ale – być może – zachowały się jakieś ślady, na które uda nam się teraz trafić – kończy pani Maria, dodając z uśmiechem: – Archeolog zawsze musi mieć nadzieję. Jest ona wpisana w nasz zawód.*

Historyczne rarytasy

Wydaje się, że emerytura to etap w życiu, kiedy na brak wolnego czasu nie powinno się narzekać. Chyba że jest się... Zbigniewem Osenkowskim – zapałonym grafikim i kolekcjonerem grafiki i ekslibrisu, któremu emerytura wpływa na tworzeniu. Nie tylko dzieł sztuki, także wzięty między innymi galeriami ekslibrisu a naszą, sanocką, oraz zwykłych wziętych... między ludzkich. To właśnie dlatego, że ten największy sanocki kolekcjoner małej formy graficznej, a także świetny twórca, ma w tej chwili na to czas, tak naprawdę nie ma go w ogóle. A do Sanoka zjeżdżają, znają go i identyfikują najwięksi kolekcjonerzy i ekslibrisiści nie tylko z Polski, ale i ze świata. Ostatnio na zaproszenie kuratora Sanockiej Galerii Ekslibrisu, do Sanoka przyjechał wraz ze swoją unikatową kolekcją ekslibrisów historycznych prof. Zygmunt Gontarz.



17 września br. w Sanockiej Galerii Ekslibrisu działającej przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sanoku odbył się wernisaż wystawy „Ekslibrisy historyczne z kolekcji Zygmunta Gontarza”. Na otwarcie wystawy przybyli goście z Warszawskiej Galerii Ekslibrisu: Zygmunt Gontarz – właściciel kolekcji, Janina Saffarini – kurator WGE, a także Ewa Wasilewska i Roland Witak – współorganizatorzy wielu przedsięwzięć WGE.

Prof. dr hab. Zygmunt Gontarz jest uznanym autorytetem w dziedzinie ekslibrisu, a jego kolekcja składa się z cennych i rzadkich eksponatów – zabytków kultury nawet z XVI wieku. W swojej kolekcji ma ponad 20 tysięcy znaków książkowych, wykonanych przez polskich i obcych twórców. Związany z Warszawską Galerią Ekslibrisu znany jest nie tylko w polskim środowisku miłośników ekslibrisów. Bardzo aktywnie uczestniczy w sympozjach, zebraniach i wystawach na terenie całego kraju. Prezentowany na wystawie wybór około 200 starych ekslibrisów jest liczbowo niewielkim fragmentem jego kolekcji, jednak pod względem zawartości i znaczenia tych znaków stanowi jej istotną część. Ekslibrisy te pochodzą z dość szerokiego przedziału czasowego – od końca XVI wieku do początku XX. Do najcenniejszych, które prezentowane są na wystawie, należą pochodzące z XVII wieku miedziorytowe ekslibrisy dwóch królów – Zygmunta III Wazy i Jana Kazimierza, biblioteki klasztornej dominikanów we Wrocławiu oraz kilka ekslibrisów tzw. gdańskich.

Około 60 ekslibrisów, głównie herbowych, reprezentuje bibliotekę, które znajdowały się w rezydencjach polskich rodów magnackich: Branickich, Czapskich, Lubomirskich, Mniszców, Potockich, Radziwiłłów, Sapiehów, Tyszkiewiczów, Zamojskich

czy mających polskie korzenie – Schaffgottsów ze Śląska. Najstarszy z tej grupy ekslibrisów (XVII w.), należał do Hieronima Lubomirskiego – hetmana wielkiego koronnego, uczestnika bitew pod Chocimiem, Wiedniem i Parkanami.

Warto dodać, iż właściciel kolekcji, Zygmunt Gontarz, jako jeden z niewielu kolekcjonerów ekslibrisów historycznych upowszechnia swoją kolekcję, organizując wystawy. – *Niech idą do ludzi – mówi – zamiast leżeć na półkach. Wystawa, która swoją premierę miała w Warszawskiej Galerii, z Sanoka jedzie jeszcze do Krakowa.*

Duże wrażenie na przybyłych na wernisaż w sanockiej bibliotece zrobił także swoim występem Zespół Kameralny w składzie Iwona Bodziak (gitara) i Ewa Kiczorowska (skrzypce). Koncert profesora Państwowej Szkoły Muzycznej w Sanoku idealnie zgrał się z tematyką wystawy, a goście podziwiali profesjonalizm wykonawczy. Janina Saffarini tak napisała w Księdze Wystaw: *Następna wspaniała ekspozycja zorganizowana – łącznie z wernisażem – bardzo ciekawie (muzyka była doskonałym tem do historycznej prezentacji!). Galeria pracuje całą parą, wzbogacając życie kulturalne nie tylko Sanoka, ale i Polski. Delegacja z Warszawy ma tutaj drugą stolicę, a nawet drugi „dom” z wspaniałymi przyjaciółmi i serdeczną atmosferą. O gościnności już nawet nie wspominać. Nigdzie nie jest nam tak dobrze!*

Warto przy okazji wspomnieć, że Warszawska Galeria Ekslibrisu, z którą nasza rodzima, sanocka, współpracuje bardzo ściśle, wymieniając wystawy czy w nich uczestnicząc, istnieje już 13 lat i w tym czasie zorganizowała ponad 80 imprez. Jedną z ostatnich było choćby uczczenie jubileuszu 60-lecia Zbigniewa Osenkowskiego, poważanego na forum kolekcjonerów i twórców ekslibrisu autorytetu w sprawach tej małej formy graficznej, zdobywcy wielu nagród i wyróżnień w konkursach ogólnopolskich i międzynarodowych, oraz – jak już wspomniano – także kuratora Sanockiej Galerii Ekslibrisu. Przy okazji – to właśnie dzięki niemu w listopadzie sanocka publiczność będzie mogła podziwiać grafikę i ekslibris Tyrsusa Wenhrynowicza – nieżyjącego od dwóch lat artysty związanego z Sanokiem, którego wystawa prac odbędzie się jednocześnie w dwóch miejscach: w Muzeum Historycznym w Sanoku, gdzie wystawiana będzie grafika i w Miejskiej Bibliotece Publicznej, gdzie zagości ekslibris. Bogatą spuściznę po świętym, cenionym w środowisku artystycznym, grafiku Tyrsusie Wenhrynowiczu za pośrednictwem i z inicjatywą Zbigniewa Osenkowskiego przekazał Sanokowi syn artysty – Olimpiusz. Ekslibrisy historyczne z kolekcji Zygmunta Gontarza będzie można oglądać do 6 października w godzinach pracy biblioteki. Zapraszamy!

Edukacja i pomoc w nauce

Utrwala się szkolna rzeczywistość, w której nowa matura określa wartość kandydata na studia a tym samym jego szanse na zdobycie indeksu w wymarzonej uczelni. Pojawia się pytanie, które jest troską rodziców – jak mądrze zainwestować w edukację dziecka, by zapewnić mu dobrą przyszłość?

GIMNAZJUM

Ten proces może jeszcze nieśmiało, ale rozpoczyna się już w szkole podstawowej, nasila się w gimnazjum i osiąga swoje apogeum w szkole średniej. Dlaczego tak się dzieje? Ponieważ wyniki egzaminu gimnazjalnego decydują o tym, do której szkoły średniej zostanie przyjęty kandydat. System naboru sprzyja gromadzeniu się dzieci zdolniejszych w szkołach, które mają wyższe wymagania punktowe. Naturalnym stanem rzeczy jest, że z tych szkół wychodzą absolwenci częściej odnoszący sukcesy. Pożądanym celem jest uzyskanie bardzo dobrego wyniku na egzaminie gimnazjalnym. Egzamin ten sprawdza umiejętności w układzie międzyprzedmiotowym, uwzględniając powiązania różnych dziedzin wiedzy. Zdawany jest w dwóch częściach: pierwsza obejmuje umiejętności i wiadomości z zakresu przedmiotów humanistycznych, druga matematyczno-przyrodniczych. Głównym celem egzaminu jest sprawdzenie, w jakim stopniu uczeń umie samodzielnie rozwiązywać problemy, posługując się zdobytymi wiadomościami i umiejętnościami. Sprawdzanie wiedzy ma określić stopień wypełnienia wymagań opisany odpowiednim standardem.

LICEUM

Podobne zasady odnoszą się do egzaminu nowej matury, której charakter jest bardziej przedmiotowy, ale umiejętności i wiedza interdyscyplinarna. Pojawia się kolejne pytanie, czy można lepiej przygotować ucznia do wypełnienia tych wymagań? Tak – należy go dobrze przygotować merytorycznie, aby mógł wypełnić wymagania opisane standardem. Dobrze jest, gdy uczeń i jego rodzice wiedzą, w jakim procencie je spełnia dla pożądanego przez siebie zakresu (podstawowy czy rozszerzony). Istotne jest również opanowanie techniki rozwiązywania testów i uwrażliwienie na stopień wypełniania oczekiwań stawianych przez egzamin. Uczeń często jest w stanie rozwiązać zadanie, ale nie odnosi sukcesu, bo nie potrafi uświadomić sobie, na czym polega istota problemu pytania sprawdzającego jego kompetencje. Niestety, zdarza się tak i to wcale ni rzadko, że uczniowie ukierunkowani na odwrotne przekazywanie wiedzy i dobrze oceniani na zajęciach, gorzej wypadają na egzaminach sprawdzających. Rodzice często nie potrafią pomóc dziecku, choć chcą dla niego jak najlepiej. Często praktyką obecnie stosowaną jest posyłanie dziecka na korepetycje. Dobry nauczyciel potrafi szybko określić, czego dziecku brakuje i to często w sferze jego wrażliwej psychiki, dodać mu pewności siebie, uzupełnić jego wiedzę oraz ukierunkować sposób myślenia. Nie robi się tego w szkole, bo nauczyciel nie może zajmować się tylko jednym uczniem.

EDUKATOR

Rozwija się rynek korepetycji i funkcjonuje jako pobieranie lekcji z danego przedmiotu. Ujęcie kompleksowe tego problemu w wymiarze odczuwalnym nie funkcjonuje. Próbę podejmuje nowo założona na terenie Sanoka **Szkoła korepetycji Edukator**. Kojarzy ona rodziców szukających pomocy w nauce dla swoich dzieci z nauczycielami, którzy są kompetentni, by takiej udzielić. Zajmujemy się przygotowaniem do testu gimnazjalnego oraz egzaminu maturalnego w zakresie: humanistycznym (j. polski, historia, WOS), matematyczno-przyrodniczym (matematyka, fizyka, biologia, geografia, chemia), językowym (angielski, niemiecki, rosyjski). Pomagamy również doradzić w przejściowych kłopotach. Podstawową formą pracy jest kurs wielomiesięczny, którego program obejmuje całość cyklu dostosowaną do potrzeb uczestnika. Diagnozowane są potrzeby i dobrane odpowiednie metody. Postępy monitorowane są na bieżąco. Zajęcia odbywają się indywidualnie, w grupach dwuosobowych lub trzosobowych. Preferujemy zajęcia w dwuosobowych grupach dobranych odpowiednio poziomem uczestników, gdyż element konkurencji poprawia osiągnięte wyniki. Zajęcia odbywają się w pomieszczeniach Szkoły Podstawowej nr 1, al. Szwajcarii 5. Minimalny koszt kursu wynosi 13 zł za godzinę zegarową. Zapraszamy już dziś!!!

Informacje i zapisy:

Szkoła korepetycji EDUKATOR

www.edukator.interq.pl

tel. 504 021 378, 464 59 50, e-mail: ed.u@op.pl

TEKST SPONSOROWANY

PODZIĘKOWANIE

Stowarzyszenie Przyjaciół Heleny Kosiny składa serdeczne podziękowanie za wsparcie finansowe i rzeczowe letniego wypoczynku dla dzieci „Słoneczna Przygoda” nw. sponsorom:
Urząd Miasta w Sanoku, Stomil S.A., Gaz-Stal, Pas-Stomil, Nafta-Gaz-Serwis, Trans Nafta Gaz, Elcom, Trans-Gaz, MOSiR, MBL „Skansen”, PSS



Całkowitą kłapą okazało się przedwyborcze spotkanie z kandydatami *Samoobrony*, zaplanowane na miniony wtorek (20 bm.) w Sanockim Domu Kultury. Przybyła na nie kilkudziesięcioosobowa grupa miłośników czerwono-białych krawatów, zawiedziona nieobecnością przewodniczącego Andrzeja Leppera, opuściła salę, ignorując całkowicie pozostałych kandydatów do parlamentarnych ław, którzy dotarli na miejsce z półgodzinnym opóźnieniem. Nie pomogli nawet zakontraktowani „na okoliczność” *Trubadurzy* – ich koncertu wysłuchało dosłownie kilkanaście osób (na zdjęciu).

Wpuszczeni w ...Leppera

O przyjeździe lidera *Samoobrony* do Sanoka informowały rozwieszone po mieście plakaty, zapowiadające przedwyborcze spotkanie z regionalnymi kandydatami partii do Sejmu i Senatu. Z ich treści jednoznacznie wynikało, iż program partii przedstawi sam przewodniczący. Informację tę potwierdziła Zuzanna Nowak z Sanoka, która w poniedziałek (19 bm.) zaprosiła także dziennikarzy na owo spotkanie. Przyszło na nie kilkadziesiąt, w większości młodych i bardzo młodych, osób. Po półgodzinnym oczekiwaniu pojawili się wreszcie kandydaci, którzy przyjechali całą ekipą z Przemysła. Kiedy jednak okazało się, że nie ma wśród nich Andrzeja Leppera, mocno już zniercierpliwieni czekaniem ludzie poczuli się oszukani i opuścili salę, lekceważąc przybyłych. Koncertu *Trubadurów*, którzy mieli być atrakcją spotkania, wysłuchało kilkunastu najwytrwalszych fanów...

– Zostaliśmy wprowadzeni w błąd. Przekazano nam, że pan przewodniczący będzie obecny i taką informację podaliśmy – wyjaśniała mocno zdenerwowana Zuzanna Nowak.

– Nie było mowy o tym, że Andrzej Lepper będzie w Sanoku, tylko że zaprasza na koncert, a to zasadnicza różnica. Odbywają się dziesiątki takich spotkań, przewodniczący nie może być wszędzie – ripostował Janusz Maksymiuk, dyrektor Biura Samoobrony. Nie wiadomo, kto zwinął. Pewne jest tylko to, że ludzie zostali wpuszczeni w maliny. /joko/

Stanisław Bajda
Kandydat na senatora
Liga Polskich Rodzin

Jan Janusz
Kandydat na posła
Ligę Polskich Rodzin

Pozycja numer 13

Rokita na zamku

W ubiegły czwartek (15 bm.) z krótką wizytą w Sanoku przebywał poseł Jan Maria Rokita, któremu towarzyszył Adam Peziol. Obaj panowie, którzy ubiegają się o mandaty poselskie z listy PO, odwiedzili nasze miasto w drodze z Przemysła, gdzie dzień wcześniej spotkali się ze swymi sympatykami na Zamku Kazimierzowskim, a w siedzibie Związku Ukraińców w Polsce rozmawiali o problemach mniejszości narodowych. W Sanoku goście odwiedzili Muzeum Historyczne, aby zobaczyć prace Zdzisława Beksińskiego. – Trudno w tak ekspresowym czasie zaprezentować nasze zbiory, nie mówiąc o ich omówieniu. Zdołałem pokazać zaledwie parę rzeczy. Rokita reagował, widać było, że jest zainteresowany, ale ekipa cały czas go poganiała. To nie było zwiedzanie, tylko bieg przez plotki. Coś zobaczyli, ale czy z tego będą jakieś efekty i czy ewentualny premier będzie miał bliżej do Sanoka niż na Krakowskie Przedmieście, wątpliwe. Straciłem już złudzenia. Mam dziś problem z wydostaniem od Ministerstwa Kultury, które się rozlatuje, obiecanych 450 tys. złotych na Beksińskiego, na co złożyliśmy projekt. Nie dość, że pieniędzy nie ma, to okazuje się jeszcze, że sam projekt gdzieś zaginął. Tak wygląda rzeczywistość. Politycy pamiętają o kulturze wtedy, gdy jest im to potrzebne medialnie. Potem o niej zapominają. Dlatego nie przeceniałbym znaczenia takich wizyt – stwierdził Wiesław Banach, dyrektor MH. /jot/

MŁODOŚĆ, ODPOWIEDZIALNOŚĆ, UCZCIWOŚĆ

Liga Polskich Rodzin
Wojciech ROMEROWICZ
www.romerowicz.pl

Lista numer 3
pozycja ostatnia

Mieszkańcy bloku nr 6 przy al. Szwajcarli są oburzeni, że – mimo prowadzonych przez kilka tygodni prac – ściana ich bloku nie została ocieplona. Twierdzą, że najpierw fachowcom nie chcieli się przestawić rusztowania, a potem okazało się, że nie ma pieniędzy. W sąsiednim bloku, w którym mieszka pracownik administracji i lekarze, podobnych perturbacji nie było.

Docieplili tylko niektórym

W pierwszej połowie lipca na tablicach ogłoszeń w blokach nr 2 i 6 przy al. Szwajcarli, należących do Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej, pojawiła się informacja o dociepleniu zachodnich i szczytowych ścian obu budynków. Prace miały potrwać dwa tygodnie. – *Bardzo się ucieszyliśmy, bo od dawna prosiliśmy spółdzielnię o ocieplenie tej ściany* – mówi Henryk Turzański. Niestety, nadzieje okazały się pienne – fachowcy nie dotarli na drugą stronę bloku. – *Niebałe roboty zostały zakończone dopiero w pierwszej połowie września, tzn. po dwóch miesiącach, przy czym ściana naszego bloku została po prostu pominięta i nieocieplona* – opowiada mężczyzna.

Lokatorzy, którzy interweniowali jeszcze w trakcie prac, usłyszeli, że budowlanci nie zabierają się za ścianę dlatego, że... nie chce im się przestawiać rusztowania (!). Potem tłumaczono się brakiem funduszy. – *Pan prezes w rozmowie telefonicznej powiedział mi, że „nie udało się uzbić pieniędzy”. Na pytanie, jak to możliwe, że jeden blok uzbił, a drugi nie uzbił, a przecież wszyscy płacimy czynsze, nie potrafił odpowiedzieć nic konkretnego* – dodaje Alicja Turzańska.

Ludzie są zbulwersowani postępowaniem spółdzielni. Uważają, że skoro podano do wiadomości zatwierdzone plany ocieplenia ścian w obu blokach, to musiały mieć także zatwierdzone kosztorysy prac budowlanych i mówienie, że „zabrakło pieniędzy” jest niezrozumiałe i niewiarygodne. W przesłanym do redakcji liście (podpisanym przez cztery rodziny) zwracają uwagę, że z sąsiednim blokiem nr 2, w którym mieszka pracownik administracji SSM i lekarze, takich problemów nie było. „Niestety, po raz kolejny potwierdza się (...) że bez kontaktów i znajomości na odpowiednich stołkach, zwykły lokator nie jest w stanie doznać tych samych wygód, co wpływowi sąsiad” – stwierdzają rozgoryczeni mieszkańcy „szóstki”. (z)



ARCHIWUM DOMOWE

Na zdjęciu widać pominięty fragment ściany. Zważywszy na niedogodności architektoniczne i topografię terenu nie można wykluczyć, że budowlanom rzeczywiście „nie chciało się” przenieść rusztowań.



Stanisław Milczanowski, prezes SSM

Ściana nie była ujęta w harmonogramie prac i przetargu. Zostanie jednak wykonana w najbliższych dniach w ramach robót dodatkowych, aby wszystko miało wyglądać i aby nie wchodzić ponownie na dach budynku.

Bieszczadzkie skarby

Dla turystów odwiedzających Bieszczady cerkiew stanowią nieodłączny element tutejszego krajobrazu. Historie starodawnych, malowniczo położonych budowli dziś zna niewielu. Choć na co dzień przechodzą obok nich setki ludzi, jedynie ci, co pamiętają, potrafią opowiedzieć ich historię.



Pięknie wkomponowana w krajobraz cerkiew greckokatolicka w Wielopolu.

Określenie „cerkiew” pochodzi od greckiego *kyriakon* co oznacza Pański (dom). Do XIV w. mianem cerkwi określano w języku polskim każdą świątynię chrześcijańską. Bieszczady do połowy XIV w. należały do Rusi, która to przyjęła chrześcijaństwo w obrządku wschodnim. Przyłączony do Polski, Kościół wschodni zabiegał o wzniesienie cerkwi w każdym miejscu, gdzie żyli wyznawcy. Posiadające niezwykły urok wiejskie cerkwieki budowano zwykle na wzniesieniach, ich położenie miało także walory obronne. W okresie międzywojnia prawie każda miejscowość, wioska posiadała własną cerkiew. I chociaż wojna dla większości z nich okazała się łaskawa, okres po wysiedleniu Ukraińców 1948-56 przyniósł ich dewastację, rozbiór lub przekształcanie w kościoły. Aktualnie na bieszczadzkich szlakach pozostało 49 cerkwi (155 było w międzywojniu). Przypominają one o ludziach, którzy tutaj modlili się i żyli.

Zbudowana na wzniesieniu, otoczona drzewami, z promykami zachodzącego słońca tworzącymi na jej murach

niezwykłą mozaikę barw – tak pięknie wpisuje się w krajobraz Wielopola (dzielnicy Zagórze) cerkiew greckokatolicka.

Kościół greckokatolicki, zwany oficjalnie Kościołem rytu bizantyjsko-ukraińskiego, jest jednym z obrządków Kościoła katolickiego. Różni się bogatszą liturgią, komunią udzielaną pod dwiema postaciami za pomocą specjalnej łyżeczki, obchodzeniem świąt według kalendarza juliańskiego oraz kwestią celibatu wśród duchownych. Kościół wschodni dopuszcza do święceń żonatych mężczyzn, aczkolwiek kapłan nie może zawrzeć sakramentu małżeństwa nawet gdy owdowieje. Liturgia wschodnia jest bogatsza od łacińskiej dzięki chórowi prowadzącemu śpiew. Dominują w niej wielokrotnie powtarzane litanie błagalne z refrenem „*Panie pomyluj!*” (Panie zmiłuj się). Wspólne z obrządkiem łacińskim jest czytanie Ewangelii, słowa Przejstoczenia, modlitwa Pańska i Komunia Święta.

Cerkiew w Wielopolu wymieniana jest już w aktach z roku 1482. Istnieje legenda głosząca, że przejeżdżający

przez tutejsze ziemie na Ruś, Kazimierz Wielki podziwiał z obozu, gdzie się zatrzymał, cerkiew i pustelnika, który ją zbudował. Cztery wieki później, mówi podanie, rozebrano ją ze starości i wzniesiono nową. Ta, którą można podziwiać dziś pochodzi z 1865 r. Po wojnie nie była użytkowana, w latach 60. przejęli ją prawosławni, by w końcu, po uznaniu greckokatolickiego Kościoła w Polsce wrócić do prawowitych właścicieli. Cerkiew pod wezwaniem św. Michała Archanioła posiadała w swych wnętrzach bogaty ikonostas. Ikona w Kościele wschodnim odgrywa szczególną rolę. Nie jest ona obrazem przedstawiającym lecz uobecniającym to, co ukazuje. Jest dziełem na wskroś świętym.

Przekroczywszy próg cerkwi w Wielopolu nie razi oczu widok złota i bogactwa. Skromne wnętrze świątyni wypełnia kilka ikon, które zostały ofiarowane przez cerkiew w Komańcu po kradzieży mającej miejsce 6 lat temu. Zginęło wówczas wiele cennych obrazów, po których pozostały jedynie drewniane ramy. W centrum świątyni znajdują się ikony zwane namiestnymi. Między ikonami Chrystusa Nauczającego (z Ewangeliarzem) i Maryi z Dzieciątkiem znajdują się carskie wrota-brama, która otwiera wiernym widok na ołtarz. W głównej nawie umieszczona jest ikona św. Mikołaja, który był szczególnie czczony w naszym regionie. Po obydwu stronach świątyni znajdują się ikony diakonów, którzy stanowią biskupią służbę liturgiczną. W lewej części – obraz przedstawiający Michała Archanioła z wagą, walczącego z szatanem. Autorem malowidła pochodzącego z 1900 roku jest Kazimierz Lisowski. U stóp obrazu znajduje się ołtarzyk z ofiarkami czyli świeczkami, które wierni zapalają w ważnych dla siebie intencjach. Wszystkie ikony przystrojone zostały, zgodnie z tradycją ukraińską, ręcznie wyszywanymi ozdobami. Centralne miejsce zajmuje Ewangeliarz, świece oraz ikona Maryi, którą wierni całują, wchodząc do świątyni.

Cerkwie wkomponowane w tutejszy krajobraz nazywane są przez wielu bieszczadzskimi skarbmami. Greckokatolicka świątynia w Wielopolu to z pewnością perełka sakralnej architektury naszego regionu, którą warto umieścić na mapie swoich turystycznych wędrówek.

(kiro)

Harcerze w akcji

Po bogatej w wydarzenia akcji letniej bractwa harcerska Hufca ZHP Ziemi Sanockiej przygotowuje się do rozpoczęcia nowego roku pracy. Zainauguruje go w najbliższą sobotę (24 bm.) uroczyste ognisko na tzw. czołgowisku. Zanim zapłonie, warto wrócić na chwilę do wakacyjnych wspomnień, ale i ważnych rocznic, o których harcerze nigdy nie zapominają.

Zwienieczeniem tegorocznej akcji letniej była wycieczka dla instruktorów i harcerzy starszych na trasie: Lwów, Złoczów, Oleśko, Podhorce. W ocenie uczestników udało się wspaniale, a przeżycia, jakich dostarczyła, na długo zostaną w pamięci.



ARCHIWUM ZHP

Jak zwykle uroczystości obchodzono też kolejną rocznicę Września, którą uczczono alarmową zbiórką harcerskich drużyn (zorganizowali ją p.wd.pwd. Dorota Janowska, Maciej Gadomski i Maciej Kubik). Na wyznaczone w dniu 1 września o godz. 19.00 spotkanie pod pomnikiem *Sokolnika*, stawili się wszystkie drużyny. Każda z nich otrzymała zasyfrowane zadanie (zapalić znicz i oddać honory przed Pomnikiem Żołnierzy Polskich na cmentarzu przy ul. Rymanowskiej oraz stawić się na apel o godz. 20.00 pod obeliskiem II Pułku Strzelców Podhalańskich). W apelu uczestniczyli zaproszeni goście – wiceburmistrz Marian Kurasz oraz członkowie sanockiego kółka Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej (na zdjęciu). W gronie tym znalazł się również Stanisław Czaja, żołnierz II PSP, który opowiedział o swoim udziale w kampanii wrześniowej. Przejmujące wspomnienia weterana wojny obronnej stały się dla młodych ludzi najlepszą lekcją historii i patriotyzmu. /jot/

Harcerski Klub Górski *Born to climb* zaprasza na ściankę wspinaczkową w G3, która wznowiła działalność po wakacyjnej przerwie. Zajęcia odbywają się w środy i piątki w godz. 17.00-20.00, koszt – 3 złote. W zamian każdy uczestnik ma zapewniony sprzęt i opiekę instruktorską. – *Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych – bez względu na wiek, którzy chcieliby poznać moc prawdziwej ekstremy. Naprawdę warto!* – zachęcają organizatorzy.

W ubiegły poniedziałek (12 bm.) w Rzeszowie najzdolniejsi uczniowie szkół ponadgimnazjalnych na Podkarpaciu odebrali z rąk wojewody Jana Kurpa i kuratora oświaty Stanisława Rusznicy stypendia przyznane przez Prezesa Rady Ministrów. W gronie tym nie zabrakło sanoczan.

Młodzi i zdolni

Kandydaci (po jednym z każdej ze szkół) musieli legitymować się średnią ocen powyżej 4,75 i bardzo dobrym lub wzorowym zachowaniem. Typowano ich w porozumieniu z Samorządem Uczniowskim, Radą Pedagogiczną lub Radą Szkoły. Wnioski wraz z uzasadnieniem przesyłano najpierw do MENiS, a następnie – Premiera RP, który podejmował ostateczną decyzję o przyznaniu stypendium. Jego wysokość wynosi 285 złotych miesięcznie. Pieniądże dotrą do wyróżnionych w ciągu roku szkolnego, w dwóch ratach.

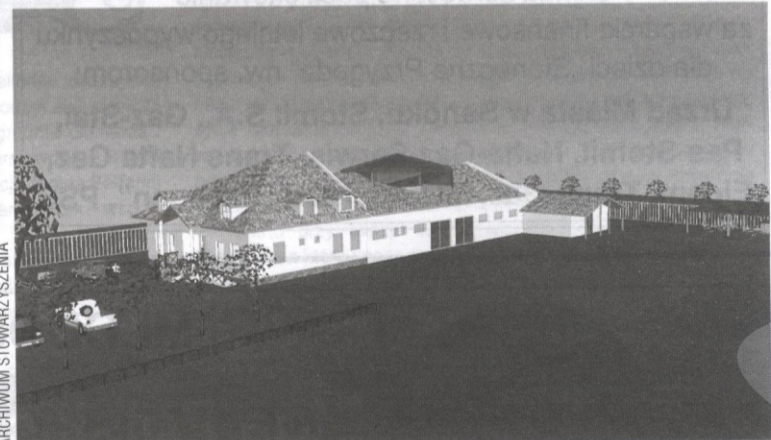
Wśród tegorocznych stypendystów znaleźli się: Maciej Czuchry z I LO (średnia ocen 5,25 - najwyższa w szkole, ukierunkowanie: przedmioty ścisłe, uczestnik konkursów matematycznych); Andrzej Kutniak z II LO (średnia 5,1, uzdolniony wszechstronnie, zwycięzca V Podkarpackiego Konkursu Matematycznego na szczeblu powiatowym, laureat 5. miejsca w Ogólnopolskim Konkursie *Historia i Kultura Żydów*, uczestnik Olimpiady Literatury i Języka Polskiego, wyróżniany w międzyszkolnych konkursach j. niemieckiego); Mateusz Hubert Rak ze Społecznego Liceum Ogólnokształcącego (średnia 5,46, uzdolniony z przedmiotów ścisłych oraz języków obcych); Karolina Hunia z Technikum Ekonomicznego w ZS-1 (średnia 5,0, uczestniczka Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej); Ewelina Kot z III LO w ZS-2 (średnia 4,92, ukierunkowanie: język angielski i rosyjski); Kamil Filik z Technikum Mechanicznego w ZS-2 (średnia 5,15, uzdolniony z przedmiotów technicznych); Grzegorz Galant z Technikum Mechanicznego w ZS-3 (średnia 5,12, uzdolniony z przedmiotów ścisłych, laureat 3. miejsca w finale wojewódzkim Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego); Karol Hołubowski z III LP w ZS-3 (średnia 5,21, uzdolniony z przedmiotów ścisłych, uczestnik Ogólnopolskiej Olimpiady *EuroELEKTRA* oraz konkursów matematycznych); Maciej Szczudlik z V LO w ZS-3 (średnia 4,85, ukierunkowanie: humanistyczne i językowe, uczestnik konkursów historycznych i sportowych); Edyta Sywanicz z VI LO w ZS-4 (średnia 4,75, uzdolniona humanistycznie); Agnieszka Klimek z IV LP w ZS-4 (średnia 5,07, uzdolniona wszechstronnie, uczestniczka konkursów z przysposobienia obronnego, laureatka 6. miejsca w Wojewódzkim Konkursie Wiedzy o NATO); Piotr Wojnar z Technikum Geodezyjnego w ZS-4 (średnia 5,0, uzdolniony z przedmiotów zawodowych); Katarzyna Suwała z Technikum Architektury Krajobrazu w ZS w Nowosiółcach (średnia 4,94, uzdolniona plastycznie, uczestniczka konkursów plastycznych). /joko/

Dar Polonii amerykańskiej

Na dobry początek

Polonia amerykańska, w tym również nasi krajanie, przekazali pierwszą wpłatę na konto dewizowe Stowarzyszenia Przyjaciół Heleny Kosiny. Chcą w ten sposób wesprzeć wspaniałą inicjatywę budowy Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego w Olchowcach, gdzie niepełnosprawni dzieci będą mogli skorzystać m.in. z hipoterapii.

– *Naszą prośbę wraz z kompletem materiałów informacyjnych przestaliśmy na ręce pani Ireny Lasoty mieszkającej na stałe w Stanach Zjednoczonych* – mówi Andrzej Wanielista, prezes stowarzyszenia. Pani Irena chętnie podjęła się zorganizowania wśród tamtejszej Polonii akcji charytatywnej połączonej z bałem dobroczynnym, w czym pomogły jej zaprzyjaźnione osoby: Henryka Jabłoński, Anna Bochenek ksiądz Grzegorz oraz Zbigniew Kasprzyk, kierownik zespołu muzycznego. – *Zdajemy sobie sprawę, że przygotowanie takiej akcji nie było łatwe, wymagało kilku miesięcy i pracy wielu ludzi dobrej woli. Z tym większą wdzięcznością przyjęliśmy dar od naszych rodaków. W najbliższym czasie większą darczyńcom indywidualne podziękowania* – podkreśla nasz rozmówca.



Tak będzie wyglądał przyszły Ośrodek Rehabilitacyjno-Wychowawczy w Olchowcach. Marzeniem pomysłodawców jest, aby specjalizował się w hipoterapii.

Prace na terenie przeznaczonym pod budowę ośrodka ograniczają się na razie do zabiegów pielęgnacyjnych i porządkowych. Pomiedzy drzewami okalającymi teren posadzone kwiaty i krzewy, a wkrótce pojawią się tam ławeczki. Stowarzyszenie nawiązało też kontakt z kołem osób niepełnosprawnych, aby zagospodarować otoczenie uwzględnić ich potrzeby. – *Nie chcąc tracić czasu już teraz tworzymy wokół ośrodka naturalną scenę przyrodniczą, która zapewni przychodzącym tam osobom ciszę i piękno* – dodaje Andrzej Wanielista. – *Oczywiście, przez cały czas zabiegamy o pieniądze, aby ruszyć z zaplanowaną na trzy etapy budową. Obecnie potrzebujemy środków na tzw. wkład własny, który warunkuje otrzymanie dotacji w ramach programów dofinansowujących tego typu inwestycje* – wyjaśnia. (jz)

Na sześćdziesiąt głosów

Współpraca artystyczna Chóru św. Cecylii i Zespołu Smyczkowego „Con Amore”, zwieńczona wspólną Nagrodą Miasta Sanoka, jest czymś niecodziennym, przy czym chodzi tu nie tyle o kwestie muzyczne, co różnicę pokoleń. Niektórzy chórzyci mają ponad siedemdziesiąt lat, a najmłodszy skrzypkowie zaledwie dziesięć, co oznacza, że mogliby być... ich prawnukami! Inną osobliwością jest współpraca kierowników obu zespołów: Antoniego Wojewody i Grażyny Dziok, także należących do różnych pokoleń, a przy tym postaci o zupełnie innych osobowościach i z indywidualnymi Nagrodami Miasta Sanoka na koncie. Ale, jak widać, muzyka – a może łagodny i piękny uśmiech pani Grażyny? – potrafią pokonać wszystkie bariery.

Sam chór również można potraktować jako bardzo dostojnego jubilata. Za trzy lata zespół będzie obchodził pięćdziesiąt rocznicę istnienia! Jego historia jest prawie tak długa, jak historia Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa na Posadzku, która – jako samo-

osób, nie tylko z Posady, ale i z całego miasta. Niektórym udało się nawet znaleźć w zespole swoją drugą połowę – wtedy odbywał się ślub ze wspianą oprawą muzyczną w wykonaniu koleżanek i kolegów. Wśród śpiewających do dziś małżeństw są państwo

przychodzą na próby, chwala miłą atmosferę. Dla Oli Piszko, prawdziwej weteranki z pięcioletnim stażem, najważniejsze jest to, że ma tu przyjaciół, może z nimi wspólnie muzykować i dzielić emocje podczas koncertu.

Pomysł, aby połączyć muzykę kameralną ze śpiewem chóralnym, wyszedł od Antoniego Wojewody i on też jako pierwszy zaproponował pani Grażynie i dyrektorowi SDK współpracę. Było to cztery lata temu, po koncercie, podczas którego występowały oba zespoły. Jako człowiek z kilkudziesięcioletnim stażem estradowym wiedział, że takie połączenie powinno przynieść pozytywny efekt muzyczny i wizualny. Rzeczywiście, pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę i wkrótce wspólne koncerty Chóru św. Cecylii i Zespołu Smyczkowego „Con Amore” stały się bardzo popularne. – Zespół kameralny wspólnie ubogaca brzmienie chóru, zwłaszcza amatorskiego, a sześćdziesięciu artystów na scenie – śpiewających i grających, w różnym wieku i kostiumach – robi zupełnie inne wrażenie – zauważa.

Podczas prób rządzi pan Antoni – jako gospodarz, dyrygent i główny organizator koncertów. Rolą pani Grażyny jest przygotowanie swoich poodrębnych. – Czasem tylko pan Antoni krzyczy trochę na chórzystów: „Patrzcie, jak dzieci pięknie grają i zupełnie nie fałszują”. Wtedy my siedzimy cicho, jak myszy pod miotłą – śmieją się Gosia i Ola.

Chór św. Cecylii i „Con Amore” występują razem od ponad trzech lat. Publiczność bardzo chętnie przychodzi na te wspólne koncerty. Pełne kościoły i sale widowiskowe są chyba najlepszym tego dowodem.

Na co dzień zespoły pracują osobno. Dopiero przed planowanymi koncertami odbywają wspólne próby. Dla dzieci to duże obciążenie, bo najpierw ćwiczą w szkole muzycznej, a następnie przyjeżdżają do „Caritasu” na Posadzie, uczestnicząc w próbie czasem do późnego wieczora. Ale potem przychodzi koncert

i wszystko staje się nieważne. – Bisy i oklaski dają nam tyle radości, że zapominamy o wcześniejszych trudach – zapewnia Ola Piszko.

Miłym elementem współpracy są również spotkania integracyjne i wyjazdy. – Po koncercie kolęd albo z okazji święta patronki chóru pan Antoni Wojewoda zaprasza wszystkich na spotkanie w „Caritasie”. Jest zawsze coś



Od czasu, gdy pisaliśmy o Grażynie Dziok w 2003 r. niewiele się zmieniło – nadal jest jedynym na Podkarpaciu ekspertem Centrum Edukacji Artystycznej w zakresie nauczania gry na skrzypcach, nauczycielem PSM (tyle, że już dyplomowanym) z pierwszym stopniem specjalizacji zawodowej oraz wykładowcą w PWSZ.

śłodkiego, rozmawiamy, panuje przyjemna atmosfera. Dzieci również bardzo lubią te spotkania – opowiada pani Grażyna. Podczas wakacji oba zespoły wspólnie koncertowały na Węgrzech. Zaprosił ich w ramach wymiany kulturalnej chór „Cantus Corvinus” z Gyöngyös. Chórzyci byli niezwykle zbudowani postawą młodych muzyków, którzy nie tylko dzielnie znosili trudy upałów, ale również nienagannie się zachowywali. – Podziwialiśmy kulturę tych młodych ludzi. Mamy nadzieję, że to spotkanie pokoleń również ich ubogaca – podkreśla Maria Matula.

Aspekt wychowawczy jest również bardzo ważny dla Antoniego Wojewody: – Dzielnie ma zupełnie inne zainteresowania: komputer, Internet, telewizor. Nie chce i nie potrafi śpiewać i razem muzykować, bo nie uczy tego ani szkoła, ani dom, a do domów kultury chodzi tylko garstka. Starzejemy się i coraz trudniej znaleźć następców. Dlatego cieszymy się, że możemy być i pracować z młodymi. Śpiew i muzyka jednocy i wychowuje ludzi. To nie tylko kwestia umiłania czasu, ale również pięknej współpracy międzyludzkiej – podsumowuje.

(Jz)



W nowej rzeczywistości lat 90. Chór św. Cecylii przestał być tylko chórem parafialnym. Nowy repertuar, stroje, udział w uroczystościach patriotyczno-religijnych, duże przedsięwzięcia artystyczne (m.in. Jasełka Polskie, Pasja wg św. Mateusza, okolicznościowe koncerty) sprawiły, że stał się on rodzajem samodzielnej instytucji kulturalnej i wizytówką miasta. Chórzystów z Posady można było usłyszeć już nie tylko podczas uroczystych mszy św. z okazji 3 Maja czy 11 Listopada, ale również na Jasnej Górze, w Niepokalanowie czy Licheniu. Chór koncertował również poza granicami kraju – w Niemczech, Francji, Austrii, Słowacji, a ostatnio na Węgrzech. Wraz z Katolickim Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym już dziś rozpoczął przygotowania do jubileuszu 50-lecia istnienia. Planowany jest cykl dużych imprez, m.in. koncerty galowe na Jasnej Górze i w Sanoku oraz okolicznościowe wydawnictwo.

dzielna jednostka duszpasterska – powstała zaledwie trzynastą lat wcześniej. W chórze do dziś działają osoby, które były jego członkami-założycielami w 1958 r. Na pierwszym miejscu trzeba wymienić Antoniego Wojewodę, długoletniego kierownika i dyrygenta, wówczas świeżo upieczonego absolwenta Salezjańskiej Średniej Szkoły Organistowskiej w Przemyślu, który zaczął właśnie swoją pierwszą pracę

Wojewodowie (do których dołączył najmłodszy syn Łukasz), Stanisława i Jan Trojanowsky, Krystyna i Zbigniew Korfanty. Szczególnym przypadkiem jest rodzina Pielechów, gdzie śpiewa ojciec Zbigniew, córka Angelika i syn Wojciech (którego żona Ewelina, choć nie jest chórzystką, pomaga przy obsłudze świateł). – Również wśród nas są duże różnice wieku, ale kiedy przychodzimy na próbę i razem pracujemy, łączy nas jedna myśl i jeden cel: zaśpiewać jak najlepiej – podkreśla z właściwą sobie ekspresją Antoni Wojewoda.

„Con Amore” powstał „zaledwie” pięć lat temu, z inicjatywy Waldemara Szybiaka, dyrektora Sanockiego Domu Kultury. Dla Grażyny Dziok, nauczycielki klasy skrzypiec w sanockiej szkole muzycznej, było to duże wyzwanie. Wcześniej zajmowała się indywidualną pracą z dziećmi, co zresztą dawało jej ogromną radość i satysfakcję. Ale i prowadzenie kilkunastoosobowego zespołu okazało się zajęciem niezwykle inspirującym. Najbardziej cieszy ją możliwość wspólnego muzykowania z młodzieżą i uczestniczenia w koncertach. Te magiczne chwile, kiedy zasiadają na jasno oświetlonej scenie, cisza, a potem – burza oklasków, tym gorętsza, im piękniej zabrzmiała muzyka...

Dzięki „Con Amore” skrzypce stały się w Sanoku niezwykle popularne i mnóstwo dzieci uczy się gry na tym instrumencie, jak na przykład Gosia Filipowicz. – Wcześniej chodziłam na koncerty i bardzo mi się podobało. Moim marzeniem było, aby dostać się do zespołu – opowiada gimnazjalistka. „Con Amore” okazał się również sukcesem wychowawczym – członkowie zespołu przyjaźnią się ze sobą, chętnie



Zespół Smyczkowy „Con Amore” działa przy Sanockim Domu Kultury. Obecnie gra w nim osiemnaścioro dzieci. Najmłodsze – Ola Tarnawczyk, Aleksandra Kmiołek, Bogna Śliwka, Ola Posadzka – uczęszczają dopiero do czwartej klasy szkoły podstawowej. Najstarsza, Marysia Szybka – zwyciężczyni wielu konkursów i stypendystka ministra kultury – będzie zdawać w tym roku maturę. Zespołowi akompaniuje Oksana Drozdowska. Bieżący rok obfitował w wiele miłych wydarzeń. „Con Amore”, wraz z Chórem św. Cecylii, otrzymał Nagrodę Miasta Sanoka za 2004 r. w dziedzinie upowszechniania kultury i koncertował na Węgrzech. W lipcu zespół wystąpił także na zamku w Łańcucie. Było to pokłosie nagrody dla Grażyny Dziok, przyznanej jej przez marszałka województwa. Młodzi muzycy z Sanoka bardzo się podobali i usłyszeli wiele miłych słów pod swoim adresem. W styczniu 2006 r. grupa będzie obchodziła 5-lecie istnienia.

Asfalt dla wybranych?

Jeden z mieszkańców Sanoka (dane do wiadomości redakcji) zaniepokojony jest fragmentarycznym remontem ul. Okrężnej.

– Ulica ta remontowana jest tylko do domu pani Chorążak. Tymczasem 30 metrów dalej są jeszcze dwie posesje. Czy ich mieszkańcy są gorsi, że odmawia się im tego kawałka asfaltu? To niezbyt sprawiedliwe.

Sprawę wyjaśnia Zygmunt Borowski, naczelnik wydziału inwestycji i remontów kapitałowych w UM: – Nie stosujemy podziałów na lepszych i gorszych mieszkańców. Mamy po prostu ściśle określoną pulę pieniędzy na ten remont i musimy się w niej zmieścić. W tym roku wystarczy ich na częściowe położenie nowej nawierzchni na ul. Okrężnej, być może także na kanalizację sanitarną na pozostałym odcinku. Remont dokończony będzie w przyszłym roku, o ile oczywiście radni przeznaczą na ten cel odpowiednie środki w budżecie miasta. /k/

Oferta WSiIZ w Rzeszowie

Jedno czesne – dwa dyplomy

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie od najbliższego roku akademickiego oferuje swoim studentom wyjątkową możliwość zdobycia dwóch dyplomów w ramach jednego czesnego. Uczelnia podpisała porozumienia z University of Huddersfield w Wielkiej Brytanii i Indiana University – Purdue University Indianapolis w USA.

I. Porozumienie z uniwersytetem z Wielkiej Brytanii obejmuje studentów kierunków: Ekonomia, Informatyka i Ekonomia (studia licencjackie i jednolite magisterskie), Europeistyka (studia i licencjackie), którzy mogą realizować III rok studiów w University of Huddersfield, na specjalności European business. W chwili ukończenia studiów studenci otrzymują dyplomy dwóch uczelni, polskiej i angielskiej. Otrzymanie dyplomu WSiIZ jest uwarunkowane obroną pracy licencjackiej przygotowanej pod opieką naszego promotora, który zostaje przydzielony przez Dziekana w momencie wyjazdu. Kontakt z promotorem odbywał się będzie za pośrednictwem poczty elektronicznej, a obrona przeprowadzona zostanie po powrocie studenta do Polski w WSiIZ.

Godną uwagi kwestią jest zwolnienie studentów w trakcie nauki z opłat czesnego zarówno w WSiIZ, jak i w University of Huddersfield. Równocześnie strona angielska deklaruje pomoc w znalezieniu pracy na czas studiów w HU.

II. Drugie porozumienie, zawarte z Uniwersytetem w USA, obejmuje studentów kierunków informatycznych – Informatyki i Ekonometrii oraz Informatyki, specjalności grafika i animacja komputerowa. Studenci, od października 2005r., będą się kształcić w oparciu o amerykański program nauczania, dostosowany do polskich minimumów programowych. Część zajęć prowadzona będzie przez kadre amerykańską w j. angielskim, w związku z tym warunkiem przyjęcia na tę specjalność i otrzymania później dyplomu zagranicznej uczelni jest dobra znajomość j. angielskiego potwierdzona egzaminem wewnętrznym.

Najlepsi studenci będą mieć możliwość kontynuowania studiów w Indiana University – Purdue University Indianapolis w USA i uzyskania tytułu magistra tamtejszej uczelni.

Studenci, podobnie jak wynika z umowy z University of Huddersfield, będą opłacać tylko standardowe czesne obowiązujące w WSiIZ, dodatkowym kosztem jest opłacenie egzaminu wewnętrznego z j. angielskiego

W nadchodzącym roku akademickim chcemy stworzyć podobne oferty dla studentów pozostałych kierunków, tak aby studenci wszystkich 8 kierunków studiów otrzymywali podwójne dyplomy – powiedział prof. WSiIZ, dr hab. inż. Tadeusz Pomianek, Rektor WSiIZ.

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie: www.wsiiz.rzeszow.pl



Antoni Wojewoda – muzyk i społecznik. Od wielu lat organista w parafii NSP na Posadzie. Wcześniej dyrektor i kierownik artystyczny Zakładowego Domu Kultury „Autosan”. W latach 90. radny rady miasta i przewodniczący Rady Dzielnicy Posada, inicjator i prezes Katolickiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego.

i któremu proboszcz ks. Stanisław Gajęcki powierzył prowadzenie chóru. W pierwszym składzie była również Anna Laskoś – śliczna nastolatka, uczennica Zespołu Szkół Mechanicznych, która niedługo potem została żoną pana Antoniego – i Stanisław Sokółowski, do dziś jeden z filarów chóru. Od lat śpiewają w nim także: Barbara Trojanowska, Andrzej Pałęcki, Edward Baran, Stanisław Grzywaczewski, Jan Kostka. W ciągu półwiecza przez zespół przewinęły się setki

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 72 m², 3-pokojowe (III piętro), przy ul. Kolejowej, tel. 463-03-36.
- ★ Mieszkanie 48 m², tanio, tel. (0880) 01-56-56.
- ★ Dom 180 m² w zabudowie bliźniaczej, na działce 3 a, podpiwniczony, z garażem, w atrakcyjnym miejscu, w Sanoku, tel. 464-92-90 lub 463-69-71.
- ★ Dom drewniany w Zagórzcu, tel. 462-20-93.
- ★ Domek drewniany na działce 9 a w Sanoku przy ul. Przemysłowej (pod skałą), tel. 463-69-06.
- ★ Dom drewniany wraz z budynkiem gospodarczym, na działce 0,41 ha, w Falejówce, tel. 466-69-42 (wieczorem) lub (0600) 58-61-46.
- ★ Dom 150 m² pow. użytkowej na działce 28 a, w Sanoku, tel. (0601) 94-49-58 lub (0692) 40-49-95.
- ★ Dom na działce 5 a oraz działki 7 a, 13 a, tel. 463-67-45 lub (0511) 76-70-30.
- ★ Kiosk typu „Ruch” z lokalizacją w Sanoku, przy ul. Kochanowskiego 2 (plac Gimnazjum), tel. (0500) 64-42-64.
- ★ Sklep wolno stojący 30 m², przy ul. Krakowskiej, tanio, tel. (0509) 94-74-71.
- ★ Działki 4 x 10 a, w Solinie, przy głównej drodze, tel. 464-38-24 (po 20.00) lub (0601) 66-81-91.
- ★ Działki budowlane w Tuchorzu – 63 a oraz w Czerteżu – 25 a, tel. (0693) 06-24-64.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 10 a, w atrakcyjnym miejscu, przy granicy Sanoka, tel. (0888) 87-63-40.
- ★ Pole orne 1 ha, w Srogowie Górnym, tel. (0605) 85-11-34.
- ★ Grunt rolny 2 ha w tym 24 a działki budowlanej, zabudowanej domem drewnianym, tel. 463-81-16.

Kupię

- ★ Małe mieszkanie w Sanoku, tel. (0601) 45-72-43.

Zamienię

- ★ Mieszkanie lokatorskie 62,5 m² (IV piętro) w centrum Sanoka – na mniejsze, może być komunalne, tel. 466-69-96.

SIDING

w niskich cenach dostarczam na miejsce
tel. 46-419-12 od 9.00 do 16.00

**Działki przemysłowe
na ulicy Okulickiego
TANIO! SPRZEDAM**
tel. 0691 765 660

**Artykuły dekoracyjne
ogrodów**
„Profil”, ul. Lipińskiego 5

**Do wynajęcia
pomieszczenia o pow. 80 m²,
100 m², 300 m², 500 m² lub całość**
– na cele handlu detalicznego,
hurtowego, produkcję.
Lokal przy trasie wylotowej Sanok-Dąbrówka.
Możliwość adaptacji według potrzeb
Kontakt: tel. 465-15-18 w godz. 8.00-15.00

**Do wynajęcia
lokale biurowe:
17, 19, 20, 25, 115 m²
w centrum Sanoka,
ul. Kościuszki 11 (Galeria Arkadia)
tel. 0609 505 270**

- ★ Mieszkanie komunalne 35,8 m² (I piętro), przy ul. Daszyńskiego – na większe, tel. 463-48-28.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Pokój dla ucznia lub uczennicy szkoły średniej, tel. (0606) 53-03-82.
- ★ Mieszkanie 30 m², 2-pokojowe (IV piętro), na osiedlu Robotnicza, tel. 464-14-03 (po 20.00).
- ★ Dwa umeblowane pokoje (z kuchnią i łazienką), 1, 2-osobowe, na poddaszu, tel. 463-29-27.
- ★ Dwuosobowy pokój z kuchnią i łazienką, z osobnym wejściem (blisko uczelni), dla uczennicy lub studentki, tel. 463-47-92.
- ★ Mieszkanie w prywatnym budynku, 2 studentkom lub studentom, boczna Mickiewicza, tel. 463-08-69.
- ★ Mieszkanie dla studentów lub uczniów (od października), tel. (0698) 23-10-88.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe (I piętro), studentkom lub firmie, od 1 października, przy ul. Sadowej, tel. 464-78-93 lub (0691) 36-37-24.
- ★ Dwa mieszkania po 43 m², płatne z góry za rok lub dla pracowników firm, studentek itp., tel. 463-67-45 lub (0511) 76-70-30.
- ★ Pokój dla ucznia (uczennicy), studenta (studentki), tel. 463-49-97.
- ★ Mieszkanie w bloku 51 m², przy ul. Stróżowskiej, tel. 464-11-27.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe, umeblowane, przy ul. Jana Pawła II, tel. 463-79-79
- ★ Umeblowane małe mieszkanie, w nowym bloku, dla jednej lub dwóch osób, tel. 464-95-78 (po 18.00) lub (0500) 05-14-89.
- ★ Mieszkanie 50 m², w centrum miasta, tel. 463-81-40.
- ★ Poszukuję współlokatora na stację (osoba studiująca lub ucząca się), tel. (0506) 33-12-90.
- ★ Pokoje biurowe oraz lokale na -hurtownie lub produkcję, Sanok-Dąbrówka, tel. 464-30-38, (0602) 51-48-45 lub (0510) 17-43-62.
- ★ Lokal 100 m², w Sanoku przy ul. Lipińskiego 82, tel. 464-56-95 lub (0608) 04-19-25.

**Plac utwardzony pod komis
lub inną dowolną działalność**
TANIO! tel. 0691 765 660

**REMONTY – REGIPSY
DOCIEPLENIA**
tel. 0609 618 849

**MODUŁ FILIGRAN
KOSZTUJE TYLKO 12 ZŁ**

- ★ Lokal handlowy na osiedlu Błonie, przy ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-04-44 (do 15.00).

- ★ Lokale 120 m², w centrum Sanoka, przy ul. Kościuszki, tel. (0607) 04-99-95.

- ★ Lokal użytkowy 110 m² (parter), przy ul. Mickiewicza 5, tel. (0691) 84-54-45.

- ★ Lokal 160 m², wraz z parkingiem, w Sanoku, tel. (0504) 37-33-47.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Lokal handlowego ok. 20-30 m², w Sanoku i w Lesku, w ścisłym centrum, tel. (0600) 07-74-84.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Opla calibrę (1992), wspomaganie, elektryczny szyberdach, felgi aluminiowe, cena 9.500 zł, tel. 467-58-02.
- ★ Uaza 31512 (1994), gaz, hak, rury, tel. (0609) 77-68-84.
- ★ Opla omegę combi 2.0 (1993), szyberdach, wspomaganie kierownicy, c. zamek, hak, tel. (0697) 09-95-96.
- ★ Fiata punto II 1.2 (2000), przeb. 105 tys. km, 4-drzwiowy, zarejestrowany, kolor żółty, cena 11.000 zł, tel. (0601) 66-81-91 lub 464-38-24 (po 20.00).
- ★ Fiata CC 700 (1993), kolor zielony, cena do uzgodnienia, pilnie, tel. (0607) 20-05-63.
- ★ Opla askonę 1.6 diesel (1984), karoseria w stanie dobrym, silnik do remontu, drugi silnik do przekładki, cena 1.000 zł, tel. 462-90-42 lub (0607) 98-56-67.
- ★ Fiata CC 704 (1996), kolor niebieski metallic, garażowany, stan dobry, cena 4.500 zł, tel. 466-65-30.
- ★ Poloneza caro (1992), instalacja gazowa oraz citroena xantię (1994), sprowadzony z Wielkiej Brytanii, tel. (0887) 94-25-86 lub 462-41-80.
- ★ Cztery koła zimowe (175/70 R13), do forda, felgi stalowe, tel. (0697) 09-95-96.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Parkiet, deska podłogowa, tel. 467-44-72.
- ★ Szczenię golden retrievera (suczka), tel. 464-77-61 lub (0507) 18-33-58.
- ★ Zestaw hydroforowy 25 l, fabrycznie nowy, za połowę ceny, tel. 463-23-17.

**Komputerowe badanie całego
organizmu – promocja
24.09.05 r. (sobota)**
tel. 464-88-12

**Lokale handlowe
do wynajęcia**
tel. 0691 765 660

- ★ Rydze, codziennie świeże, tel. 464-88-70 (po 19.00).

- ★ Pojemniki plastikowe z uchwytem, poj. 35 l (nowe), cena 10 zł/szt, tel. (0601) 66-81-91 lub 464-38-24 (po 20.00).

- ★ Laptopa dell CPX, pentium 3, 500 Mhz, 128 RAM, 7,4 HDD, karta graficzna 8MB, TV out, CD-ROM LAN, gwarancja 3 miesiące, cena 990 zł plus vat, tel. (0695) 99-08-02.

- ★ Owczarki niemieckie szczenięta, czarne podpalane, mocnej budowy, cena 350 zł, Ustrzyki Dolne, tel. 461-45-07 (do 17.00) lub (0503) 95-88-75.

- ★ Dwa szczeniaki rasy rottweiler (pieski), 2-miesięczne, cena do uzgodnienia, tel. (0502) 93-67-20.

- ★ Pralkę automatyczną Polar 585, używaną, tanio, tel. 464-98-64.

- ★ Tanio łożeczko dziecięce z wyposażeniem, tel. (0501) 56-53-12 lub 464-85-25.

- ★ Odpady z drewna bukowego na opał, tel. 462-10-18 (od 8.00 do 15.00) lub 463-09-78 (po 18.00).

- ★ Skrzypce 1/4, nowe, cena 250 zł, tel. 463-17-98.

- ★ Klacz 1,5 roczną, pod siodło lub do zaprzęgu, cena do uzgodnienia, tel. 462-81-48.

- ★ Owczarka niemieckiego 2-miesięcznego, tel. 463-23-01 lub (0504) 29-50-17.

- ★ Owczarka niemieckiego, tel. 463-55-32 lub (0694) 46-28-31.

- ★ Szczeniaka owczarka niemieckiego, 5-miesięcznego (suczka), pilnie, tel. 464-98-64.

- ★ Bernardynki 6-tygodniowe, 5 sztuk, cena 100 zł, Sanok, ul. Lipińskiego 36, tel. 464-04-63 lub (0602) 39-50-78.

PRACA

Zatrudnię

- ★ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, bezpłatne zapisy, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94, (0607) 09-37-48 lub (0607) 09-37-84.
- ★ Spawacza, ślusarza, tokarza, frezera, tel. (0888) 74-76-42.
- ★ Powiatowa Placówka Socjalizacyjna w Sanoku zatrudni psychologa, tel. 464-54-45.
- ★ Pracownika fizycznego w zakładzie stolarskim, tel. 464-44-71 lub (0605) 14-09-79.

**Serwis komputerowy
Dojazd do klienta gratis!**
GALILEO KOMPUTERY tel. 46 43 665

Żaluzje, rolety
T. Czerwiński
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

**NEW ENGLISH
SCHOOL**
ANGIELSKI METODĄ CALLANA

**BIURO TŁUMACZEŃ
JĘZYKÓW ŚWIATA**

METODA CALLANA W NAJLEPSZYM WYDANIU

KURSY JĘZYKOWE:

- ANGIELSKI
- NIEMIECKI
- WŁOSKI
- HISZPAŃSKI
- FRANCUSKI
- ROSYJSKI

PRZYGOTOWANIA DO EGZAMINÓW:

- MATURALNYCH
- MIĘDZYKRAJOWYCH
Z JĘZYKÓW OBCYCH

**TALKING KIDS
ANGIELSKI DLA DZIECI**

SEKRETARIAT

CZYNNY OD PN – PT W GODZ 12:00 – 20:00
SANOK UL. 3 MAJA 23 TEL./FAX. (0-13) 464 00 62
www.newenglish.pl e-mail: nesjaslo@interia.pl

SKORZYSTAJ Z OKAZJI !!!

Wyprzedaż w cenach zakupu następujących pozycji magazynowych:

- Baterie łazienkowe i kuchenne
- Ceramika sanitarna
- Wanny i kabiny
- Materiały instalacyjne

MULTI Sanok (Dąbrówka)
ul. II Armii W.P. 40 tel. 46 350 44

Korepetycje – cd.

- ★ J. angielski – przygotowanie do nowej matury, tel. 464-52-18.
- ★ Historia, WOS – przygotowanie do nowej matury, tel. 463-03-86 lub (0607) 57-91-37.
- ★ J. francuski, j. hiszpański, tel. (0506) 63-21-12.
- ★ Matematyka – przygotowanie do badań kompetencji, szkoła podstawowa i gimnazjum, możliwość dojazdu do ucznia, tel. (0503) 46-35-43 lub (0504) 37-32-51.
- ★ Fizyka – szkoła średnia i gimnazjum, tel. 463-45-46.
- ★ J. francuski, Sanok, Lesko, Ustrzycki i okolice, tel. (0660) 72-22-74.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Apteka zatrudni

- kierownika apteki
 - magistra farmacji
 - techników farmacji
- tel. (22) 811-60-55

- ★ Matematyka – szkoła podstawowa i gimnazjum, tanio i solidnie, tel. 463-45-80.
- ★ J. angielski, j. rosyjski, korepetycje i tłumaczenia (biznesowe i techniczne), tel. 463-10-82.

ZGUBY

- ★ Zgubiono tablicę rejestracyjną samochodową nr RSA N 251, tel. (0697) 15-15-97.

Firma „Techno-Drew” sp. z o.o.
zaprasza do składania podań o pracę
na stanowisko
handlowiec-sprzedawca

Kryteria: wykształcenie wyższe,
marketing – handel zagraniczny, wiek do 25-35 lat
Termin składania podań do 23.09.2005 r.

R & R

Biuro Nieruchomości
zaprasza
www oleniacz.pl
tel. 464-02-55 lub 0505 044 102

KARO ŻALUZJE ROLETY
PRODUKCJA W SANOKU
ul. Jagiellońska 48
tel. 464-19-12 od 9.00 do 16.00
CENY PRODUCENTA

– METALE NIEŻELAZNE
– STAL NIERDZEWNA
– STAL KWASOODPORNĄ
P.W. „TERMO-KAN-2”
ul. Dworcowa 4, tel. 466-63-88

PRYMUS
KURSY
JĘZYKÓW OBCYCH
ANGIELSKI
ul. Młynarska 61, tel. 464-71-81

ZATRUDNIĘ
Kierownika - sprzedawcę
sklepu branży metalowej
w Sanoku
Kontakt: „ELMET-RZESZÓW” S.A.
36-021 Rzeszów, ul. Chmaja 4
Tel. 0-602-716-246

OKNA
„WISBUD” tel. 46 44 921
Sanok, ul. Jagiellońska 44

DRZWI
„WISBUD” tel. 46 44 921
Sanok, ul. Jagiellońska 44

Europejski
Fundusz
Leasingowy
**CHODZI o to
aby JEŹDZIĆ**
☎ 464 22 64, 464 22 66

**DRZWI
Z DREWNA**
- ZEWNĘTRZNE
- WEWNĘTRZNE
- Do budynków i mieszkań w „bloku”
- Wejściowe do mieszkań
z drewnianą futryną i uszczelką
(Na specjalny wymiar)
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161
- http://drzwizdrewna.w.interia.pl -

KOMPUTERY
NOWE MODELE - PROMOCJE
TRIMAX
SPRZEDAŻ - SERWIS

LIPińskiego 109
TEL/FAX 46 37 147
MICKIEWICZA 18
TEL 46 44 124

**Biuro matrymonialne
„Bieszczady”**
zaprasza do Zagórza
ul. Piłsudskiego 13
od godz. 9.00 do 14.00
tel. 462-25-14

Restauracja SOSENKI

- wesela
 - i inne imprezy okolicznościowe
 - noclegi
- tel. 0509 433 515, 464-19-39

POGLESZ
AGENCJA OCHRONY MIENIA
AGENCJA POŚREDNICTWA PRACY
Sanok, ul. Przemyska 24, tel. 46-54-134, 46-54-118, fax. 46-54-135
www.poglesz.pl

**EURO
FINANSE**
Krosno, ul. Piłsudskiego 12
tel. (013) 436 46 75
Sanok, ul. Mickiewicza 29
tel. (013) 464 54 95-96
www.eurofinanse.com

KREDYTY
Gotówkowe od 7.35%
Samochodowe od 5.9%
Hipoteczne od 1.75%
Konsolidacyjne od 1.75%
Leasing przy wpłacie 5%
Sprzedaż Ratalna od 8%

GALILEO KOMPUTERY
• SKLEP KOMPUTEROWY
• SERWIS KOMPUTEROWY
• APARATY CYFROWE
• PROGRAMY FAKTURUJĄCE
OD 21zł BRUTTO
• PROGRAM KADROWO-PLACOWY
OD 359zł BRUTTO
• KSIĘGA PODATKOWA
OD 110zł BRUTTO
SANOK ul. Orzeszkowej 1
www.sanok.biz tel./fax 46 44 865
PROMOCJA!!!
Monitor LCD 17”
BENQ T705
899zł brutto

ŚWIAT MEBLI
II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91
PROMOCJA
**STANOWISKO KOMPUTEROWE
+
FOTEL OBROTOWY**
325 zł

**Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
im. Jana Grodka w Sanoku**
prowadzi dodatkowy nabór
na następujące kierunki i specjalności
FILOLOGIA SŁOWACKA (d)
FILOLOGIA ROSYJSKA (d)
FILOLOGIA UKRAIŃSKA (d)
FILOLOGIA POLSKA (z)
MECHANIKA I BUDOWA MASZYN (d+z)
ROLNICTWO (z)
d – system dzienny z – system zaoczny
Dokumenty należy składać do 27 września 2005 r. w Dziale Toku Studiów PWSZ w Sanoku, ul. Mickiewicza 21.
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Grodka w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 21.
Dział Toku Studiów Dziennych: p. 108, tel. 465-59-54.
Dział Toku Studiów Zaocznych i Podyplomowych: p. 107, tel. 465-59-56.
www.pwsz.wsanok.pl

TRIMAX - SERWIS
Komputery, Monitory
Drukarki, Kserokopiarki
Wagi, Kasy fiskalne
ZAPEWNIAMY SPRZĘT ZASTĘPCZY
DOJAZD NA ŻYCZENIE KLIENTA

KASY FISKALNE
WAGI, METKOWNICE
CZYTNIKI KODÓW KRESKOWYCH
OPROGRAMOWANIE WAPRO
TRIMAX
SPRZEDAŻ - SERWIS
Elzab, Datex, Sharp

NOTEBOOKI
STAŁA EKSPOZYCJA
LIPińskiego 109
TRIMAX
SPRZEDAŻ - SERWIS
IBM, Toshiba, Acer, Fujitsu Siemens
LG, HP, California Access, Dell

APARATY CYFROWE
STAŁA EKSPOZYCJA
MICKIEWICZA 18
TRIMAX
SPRZEDAŻ - SERWIS
Canon, Olympus, Nikon, Konica Minolta
Panasonic, Sony, FujiFilm, Premier

FUTBOL

III liga małopolska

Krakowski klimat

STAL HERB SANOK – KOLEJARZ STRÓŻE 3-0

Bramki: Kuzicki (58), Węgrzyn (63), Daniel Niemczyk (76).
Stal: Jankowski – Okas, Gawłowicz, Łuczka, Sumara – Damian Niemczyk (78 Pańko), Węgrzyn, Kuzicki, Łukacz (87 Pawiak) – Nikody (84 Badowicz), Daniel Niemczyk. Sędziował T. Ruciński (Mińsk Mazowiecki). Widzów 600.

Starcie beniamików zakończone efektywnym zwycięstwem, choć po meczu o skrajnie różnych, „krakowskich” obliczach. Do przerwy Stal grała jak Wisła w portugalskim Guimaraes, po przerwie jak niedawno z rezerwami Białej Gwiazdy, znów strzelając 3 gole. We wszystkich swój udział miał bohater meczu Marek Węgrzyn.

W pierwszej połowie Stal nie miała ani wyrazu, ani sytuacji bramkowych. Bo trudno za takowe uznać dwa dalekie strzały, w tym tylko jeden celny (Daniel Niemczyk). Tuż przed przerwą bez precyzji wypalił Węgrzyn, ale była to zapowiedź jego ofensywnych zapędów, którym upust dał później. W grze Stali wyraźnie brakowało podania otwierającego drogę do bramki. Goście robili lepsze wrażenie. Prowadzenie mogli objąć już w 5. min – Łukasz Jankowski nawet nie reagował na niesygnalizowane uderzenie Marka Koguta z linii pola karnego, na szczęście piłka przeszła tuż obok słupka. Później wolej Uluckiego minął cel, a koronkową akcją gości z 26. min w ostatniej chwili przerwał Węgrzyn.

W szatni musiały paść żołnierskie słowa, bo drugą połowę stalowcy rozpoczęli jak dwa tygodnie wcześniej rezerwy Wisły w Sanoku. Od początku zepchnęli rywala do głębokiej defensywy i zaczęło pachnieć golem. I podobnie jak w meczu z Wisłą padł po rzucie wolnym, choć już wcześniej były okazje (szansa Rafała Nikodę, główki Marcina Gawłowicza i Piotra Łuczki). W 58. min Węgrzyn wypalił z wolnego zza narożnika pola karnego i piłka wpadła tuż przy dalszym słupku bramki przyjezdnych. Później okazało się, że lot futbolówki zmienił Maciej Kuzicki i ostatecznie jemu zapisano trafienie. Na szczęście więcej wiślackich wzorów nie było, drużyna Ryszarda Federkiewicza nie zaczęła bronić wyniku, lecz poszła za ciosem. Minęło 5 minut i drogę do bramki znalazł kolejny rykoszetowy strzał Węgrzyna, tym razem jednak piłka odbiła się od któregoś z rywali, więc bramkę przypisano



Marek Węgrzyn wygrywał walkę na murawie i w powietrzu

Markowi. Nie mając już nic do stracenia piłkarze Kolejarza zaatakowali, rozluźniając tyły, za co szybko zostali skarceni. W 75. min najlepszy na murawie Węgrzyn idealnie obsłużył Daniela Niemczyka, który w sytuacji sam na sam nie dał szans Krzysztofowi Petrykowskiemu. Chwilę wcześniej Kolejarz miał szansę na kontaktowego gola, ale Mariusz Sumara zablokował zmierzającą w światło bramki bombę Arkadiusza Bałuszyńskiego. Ten sam zawodnik w końcu sprawdził formę Jankowskiego, który jednak popisał się ładną interwencją. W doliczonym czasie gości mógł zupełnie pogrążyć rezerwy Fabian Pańko, ale w dogodnej sytuacji zabrakło mu zimnej krwi.

Po kiepskim początku sezonu Stal złapała wiatr w żagle. Siedem punktów w trzech ostatnich meczach musi robić wrażenie. Miejmy nadzieję, że passa zostanie podtrzymana w Małogoszczy, gdzie stalowcy wybierają się na mecz z tamtejszą Wierną w najbliższy poniedziałek.

Tabela: 1. Stal Stalowa Wola (17, 9-3); 10. Stal S. (8, 11-3).

Klasa A

Hat-trick Badowicza

ALCES DŁUGIE – STAL II AGENDA 2000 SANOK 1-4 (1-1)

Bramki: P. Matek (10) – Badowicz 3 (37, 65-głową, 70-wolny), Pawiak (90). Stal: Pietrzkiwicz – Sokotowski, Silarski, T. Jęczkowski – D. Jęczkowski, Tabisz, Kawa (65 Pęczak), Niemiec, Pawiak – Badowicz, Pańko (70 Rajtar). Żółte kartki: Pawiak, Pęczak, Niemiec, Pawiak. Sędziował A. Józefczyk (Krosno). Widzów 100.

Efektywny rewanż za ubiegłoroczną porażkę w Sanoku. Stalowcy rozstrzelali gospodarzy w ostatnich 25 minutach. Hat-trick Piotra Badowicza.

Mecz rozpoczął się tak, jak zakończył rok temu na Stróżowskiej – bramką Piotra Małka. W Sanoku zdobył decydującego gola w doliczonym czasie, teraz trafił z bliska w 10. min. Na wyrównanie Stal potrzebowała prawie pół godziny, choć okazje były już wcześniej. Piotr Badowicz z wolnego ostemplował poprzeczkę, a sytuacji sam na sam nie wykorzystali Pańko i Dariusz Jęczkowski. Efekt przyniosła dopiero trzecia „setka”, gdy Badowicz wykorzystał błąd obrony. Na początku drugiej połowy Alces ponownie mógł objąć pro-

wadzenie, ale piękny strzał Warchoła z wolnego (25 m) wyśladał na poprzeczkę. W miarę upływu czasu zaznaczała się coraz większa przewaga Stali i w końcówce gospodarze zostali rozmontowani. Dwa razy trafił „Badi” (głową z podania Łukasza Rajtara, wolny z 18 metrów), a w ostatniej minucie obrona Długiego została tak rozklepana, że Sebastianowi Pawiakowi pozostało tylko wbić piłkę do pustej bramki.

Tabela: 1. Stal (18, 19-5).
W niedzielę (11.00) Stal podejmuje drużynę z Golcowej.

Brzydki mecz z pięknymi bramkami. Prowadzenie technicznym uderzeniem z wolnego zdobył Krzysztof Koczera, a zwycięski gol dla gości padł w końcówce po strzale pod poprzeczkę z 16 metrów. Po wyrównanej pierwszej połowie gospodarze osiągnęli lekką przewagę, jednak na błotnistym boisku (wcześniej grali tam juniorzy starsi) nie byli w stanie wypracować sobie okazji bramkowych.

Tabela: 1. Igloopol Dębica (15, 16-6); 11. Stal (3, 5-9).

Juniorzy młodsi B

STAL MIELEC – STAL SANOK 2-0 (0-0)

Stal: Szpiech – Chynał, Niedzielski, Zarzycki, Florek – Galant, Barski, Lorenc, Drabik (55 Brodzik) – Sobolak, Mołczan (68 Romaniuk).

Trzeci mecz z mocnym rywalem i trzecia porażka – terminarz nie ułożył się najlepiej dla drużyny Macieja Błażewskiego. W Mielcu jego podopieczni nastawili się na obronę i kontry, co przez prawie godzinę przynosiło efekt. W tym okresie mieli nawet lepsze okazje bramkowe niż gospodarze (sytuacje Michała Galanta, Macieja Barskiego i Piotra Lorencę). Potem mielczanie podkręcili tempo, strzelając dwa gole.

Tabela: 1. Stal Rzeszów (12, 19-1); 9. Stal S. (0, 1-8).

Trampkarze starsi

STAL MIELEC – STAL SANOK 6-0 (3-0)

Stal: K. Januszczak – Mogilany, Tarnawski, J. Januszczak, Lorenc – Ambicki, Warchoła (10 Rywka), Maślany, Serwański – Kuzio, Wanielista.

Grając w praktycznie rezerwowym składzie nie było szans na podjęcie walki z rywalami, którzy szybko ustawili mecz, zdobywając prowadzenie. Na domiar złego już w 10. min kontuzji doznał Mateusz Warchoła. Okazje do zdobycia honorowej bramki mieli jedynie Mateusz Kuzio i Michał Wanielista.

Tabela: 1. Stal Rzeszów (12, 34-1); 7. Stal S. (4, 4-8).

W sobotę (10.30) trampkarze młodsi podejmują Polonię Przemysł.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

LEKKOATLETYKA

Mistrzostwa Podkarpacia w Biegach Górskich

W środku stawki

Na nietypowej dla siebie trasie w Ustrzykach Dolnych sił próbowali Edmund Kramarz oraz reprezentujący Sanocką Grupę Miłośników Maratonu Grzegorz Fedak.

Zawody rozegrano na dystansie 8 kilometrów w okolicach góry Laworta. Wśród 57 zawodników wyższe miejsca zajął Kramarz – finiszując z czasem 44.15 uplasował się na 21. pozycji generalnie i 2. w kategorii 30-39 lat. Fedak, który uzyskał 51.40, był odpowiednio 40. i 6. w kategorii 20-29 lat. Wygrał Andrzej Długosz z Muszyny. – Na błotnistej trasie biegliśmy w zwykłych butach, więc trudno było walczyć o lepsze lokaty. Pod górę jeszcze jakoś szło, ale przy zbiegach walczyłem głównie o zachowanie równowagi – powiedział Kramarz.

Memoriał Gąssowskiego

Zwycięstwo z rekordem

Tradycyjny mityng w Mielcu z udziałem trójki reprezentantów Komunalnych. Damian Świdurski wygrał skok w dal, Dorota Garbaczewska 2. na 400 metrów.

Zawody miały mocną obsadę mimo deszczu i zimna, choć warunki przeszkadzały w uzyskiwaniu dobrych rezultatów. Zwycięskim skokiem na 6,57 m Świdurski zdołał jednak o 5 cm poprawić rekord życiowy, a 5. wśród dziewcząt Paulinie Face zabrakło tylko kilku centymetrów. Startująca po półtoramiesięcznej przerwie w treningach Garbaczewska prowadziła przez większość dystansu, ale na ostatniej prostej zabrakło jej sił. Uzyskała wynik 59,28, ustępując o 0,4 sekundy zawodnicze ze Stalowej Woli.

– Jestem zadowolony z postawy całej trójki. Dorota wznowiła ćwiczenia dopiero dwa tygodnie przed zawodami, więc założyliśmy, że dobrze wzniesie, jak „złamię minutę”. Udało się, choć na finiszu wyraźnie osłabła. Jeżeli chodzi o skoczków, to przy dobrej pogodzie uzyskaliby lepsze rezultaty, Paulina na pewno poprawiłaby „życiówkę” – powiedział trener Ryszard Długosz.



Damian Świdurski skacze daleko

Mistrzostwa Powiatu Szkół Podstawowych

Dobre wyniki

Pierwsza impreza szkolnego sezonu zgromadziła na stadionie MOSiR-u ponad 200 dzieci z 15 szkół. Najlepsi uzyskiwali rezultaty gwarantujące dobre miejsca na finale wojewódzkim, który w środę rozegrany zostanie w Mielcu. Nasz powiat reprezentować będzie 20 osób – zwycięzcy konkurencji oraz część zawodników i zawodniczek z miejsc 2. i 3. (zdecydowało porównanie wyników z uzyskanymi w innych powiatach).

Wyniki Mistrzostw Powiatu

Bieg na 60 m: 1. Aleksandra Drabik (SP1) – 8,5 sek, 2. Dominika Węgrzyn (Besko) – 9,0, 3. Magdalena Szwyd (SP4) – 9,1; 1. Jakub Ryński (SP4) – 8,7, 2. Marcin Pelczar (Besko) – 8,8, 3. Jakub Kobylarski (SP1) – 8,9. **600 m:** 1. Aneta Kruszyńska (SP1) – 1:57,4, 2. Karolina Dorotniak (SP4) – 2:04,6, 3. Klaudia Kotodyńska (SP2) – 2:07,2. **1000 m:** 1. Kamil Ziemia (SP1) – 3:28,4, 2. Mateusz Kwiatkowski (Besko) – 3:36,2, 3. Jarosław Sawa (SP1) – 3:37,2. **Skok w dal:** 1. Paulina Faka (SP4) – 4,51, 2. Karolina Wiatrak (SP4) – 4,23, 3. Alicja Franczak (SP2 Zagórz) – 4,00; 1. Jakub Błaszczak (SP1 Zagórz) – 4,54, 2. Łukasz Zimak (SP3) – 4,45, 3. Michał Kabala (Tarnawa Dolna) – 4,04. **Skok wzwyż:** 1. Karolina Sawczak – 130, 2. Monika Ślaska – 120, 3. Małgorzata Bartko – 120 (wszystkie SP4); 1. Daniel Długosz – 135, 2. Konrad Jaklik (obaj SP4) – 125, 3. Maciej Matuszek (SP2). **Piłeczka palantowa:** 1. Anita Maciejowska (SP4) – 40,5, 2. Anna Myćka (SP1) – 40,0, 3. Olga Osękowska (SP4) – 38,0; 1. Tomasz Słota (Łukowe) – 55,0, 2. Krzysztof Truszkiewicz (SP2 Zagórz) – 50,5, 3. Damian Lisowski (SP1) – 47,5.

Automobilizm

Drugi i pierwszy

Dwa dobre starty zaliczył Robert Borowy. Podczas rajdu Sąddecki Żubr 2005 (przedostatnia runda Pucharu Galicji) zajął 2. miejsce w klasie sportowej, a następnie wygrał zlot w Korczyniu.

W Nowym Sączu Borowy miał trochę pecha, o zaledwie sekundę ustąpił jednemu z miejscowych zawodników. Wprawdzie wygrał większość z 7 odcinków specjalnych, ale nawigacyjny błąd na jednym z nich sprawił, że stracił kilkanaście sekund, co w istocie zdecydowało o minimalnym zwycięstwie rywala. W klasyfikacji generalnej klasy sportowej Pucharu Galicji sanoczanin zajmuje 2. miejsce z teoretyczną szansą walki o zwycięstwo. Cykl zakończy się w najbliższy weekend rajdem Złoty Żubr w Wieliczce.

Tydzień później Borowy wygrał imprezę w Korczyniu (dawny „Złot na cztery łapy”). Pierwszego dnia rywalizacji był wśród zaledwie kilku kierowców na ponad 100 startujących, którzy pokonali bardzo trudny odcinek specjalny. Jako jedyny uzyskał czas poniżej 3 minut (2:59). Drugiego dnia wygrał jeden z dwóch „oesów”, pieczętując zwycięstwo.



BRAMY

Infolinia 0 801 340 054
SANOK, ul. Przemyska 24 B
tel./fax 13/46-46-120, www.droma.net.pl



„Badi” jak za najlepszych lat. W Długim rozstrzelał miejscowego Alces, popisując się hat-trickiem

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Tylko najstarsi

Marnie wypadł bilans ostatniej kolejki. Zwycięstwo odniosła tylko najstarsza drużyna, pozostałe doznały porażek. Mecze juniorów ze Stalą Stalowa Wola rozgrywane były w bardzo trudnych warunkach.

Juniorzy starsi

STAL DROMA SANOK – STAL STALOWA WOLA 1-0 (1-0)

Bramka: Klepacz (17-karny). Stal: Florek – Siejko, Krawiec, Chudziak, Chyra – Klepacz, Paraniak, Tomoń (46 Rajtar), Chudziński – Berling (75 Jaklik), Sawicki (75 Pęczak).

Mecz z drużyną, która tydzień wcześniej uległa Igloopolowi Dębica aż 1-10, okazał się trudniejszą przeprawą, niż można było sądzić. Zwłaszcza, że goście grali mocno zorientowani na obronę. Spotkanie rozpoczęło się jednak po myśli zespołu Piotra Kota. W sytuacji sam na sam strzał Emila Berlinga bramkarz zdołał obronić, ale wobec dobitki był już bezradny; wyręczył go jednak kolega z drużyny, ręką zatrzymując piłkę. Była oczywiście czerwona kartka i rzut karny, wykorzystany przez Michała Klepacza. Potem stalowcy pewnie kontrolowali wydarzenia na murawie, szukając okazji do podwyższenia wyniku. Najlepszej nie wykorzystał Jakub Jaklik, który po wymanewrowaniu obrońców i bramkarza, z dość ostrego kąta trafił w boczną siatkę. Na indywidualne wyróżnienie zasłużył Dawid Chudziak.

Tabela: 1. Stal Mielec (15, 13-0), 2. Stal S. (11, 9-3).

Juniorzy młodsi

STAL DROMA SANOK – STAL STALOWA WOLA 1-2 (1-1)

Bramka: Koczera (15). Stal: Stram – Kijowski, Markowski, Koczera, Bil – Kruszyński, Bindas, Hnat (70 Kurkarewicz), Dufraj (75 Piszko) – Prenkiewicz, Ziemiański (70 Osękowski).

Siatkówka

Emocje w finale

Sokol Vranov wygrał Turniej Juniorek o Puchar Burmistrza Miasta Sanoka. W emocjonującym, trwającym ponad 2 godziny finale Słowaczki pokonały Sanoczanek 3:2.

W turnieju uczestniczyły 5 drużyn, które najpierw systemem „każdy z każdym” rozgrywały mecze eliminacyjne. W tej fazie rywalizacji zdecydowanie najlepsze okazały się podopieczne Ryszarda Karaczkowskiego – komplet zwycięstw. Drugie miejsce w eliminacjach zajął Vranov. Pozostałe drużyny ostatniego dnia turnieju ponownie grały między sobą o miejsca 3-5. Najlepsza okazała się Muszynianka Muszyna, a dyspozycję z soboty zupełnie straciły siatkarki Komety Koszyce, doznając dwóch gładkich porażek. Finał pomiędzy Sanoczaną i Sokolem Vranov stanowił ozdobę turnieju. Wprawdzie w eliminacjach górą były gospodynie, wygrywając 2:0, ale w decydującym, pięciosetowym pojedynku Słowaczki wzięły rewanż. O tym, jak bardzo wyrównane było to spotkanie, najlepiej świadczy stosunek małych punktów – 104-103 dla Vranova.

– Drużyna zagrała bardzo dobrze i jestem zadowolony z jej postawy. W eliminacjach stracił tylko jednego seta – może dlatego, że akurat nie było mnie na sali, nie miał kto krzyknąć... W finale dziewczęta bardzo chciały wgrać, może trochę za dużo było nerwów. Słowaczki zaskoczyły nas bardzo dobrą zagrywką. O naszej porażce zdecydowały błędy w końcówce tie-breaka – powiedział trener Karaczkowski.

Mecze eliminacyjne:

SANOCZANKA SANOK – SOKOL VRANOV 2:0 (20, 23), SOKOL VRANOV – MKS VLO RZESZÓW 2:0 (18, 22), SSK KOMETA KOSZYCE – MKS MUSZYNIANKA MUSZYNA 2:0 (25, 19), SANOCZANKA SANOK – MKS VLO RZESZÓW 2:0 (20, 14), SOKOL VRANOV – SSK KOMETA KOSZYCE 2:0 (15, 16), SANOCZANKA SANOK – MKS MUSZYNIANKA MUSZYNA 2:1 (-21, 13, 12), MKS VLO RZESZÓW – SSK KOMETA KOSZYCE 2:0 (22, 20), MKS MUSZYNIANKA MUSZYNA – MKS VLO RZESZÓW 2:1 (21, -19, 16), SANOCZANKA SANOK – SSK KOMETA KOSZYCE 2:0 (13, 13), MKS MUSZYNIANKA MUSZYNA – SOKOL VRANOV 0:2 (-18, -14)

Mecze o miejsce 3-5.

MKS MUSZYNIANKA MUSZYNA – SSK KOMETA KOSZYCE 2:0 (12, 13), MKS VLO RZESZÓW – SSK KOMETA KOSZYCE 2:0 (9, 11), MKS MUSZYNIANKA MUSZYNA – MKS VLO RZESZÓW 2:0 (21, 18)

Finał:

SANOCZANKA SANOK – SOKOL VRANOV 2:3 (-18, 21, 18, -22, -13)

Sanoczanek: Latoś, Bryndza, Rojek, A. Szmyd, Drwiega, Haduch, Pietryka (libero) oraz Fedczak, Potok, Jezior.

Wyróżnienia indywidualne: najlepsza atakująca – Mirosława Kijakova, blokująca – Maria Marcinkova (obie Sokol), rozgrywająca – Monika Zdzisławska (VLO), zagrywająca – Dorota Gacek (Muszynianka), libero – Klaudyna Pietryka, najszlachetniejsza – Agnieszka Latoś (obie Sanoczanek). Ponadto każdy z trenerów wybierał najlepszą w swojej drużynie – w Sanoczanke została nią Karolina Rojek.

W następnym weekendzie siatkarki Sanoczanek i siatkarze TSV rozpoczynają rozgrywki ligowe. (bart)

Ciężary

Medale 17-latków

Trzy złote medale zdobyli sztangiści Elcomu-MOSiR na Mistrzostwach Makroregionu do lat 17 w Gorlicach. Drużyna uplasowała się na 2. miejscu.

Podobnie jak podczas „makroregionu” do 23 lat zawodnicy Antoniego Witkiewicza dominowali w cięższych kategoriach wagowych. Zwycięstwa odnieśli Robert Siwarski i Kamil Pietrzak, do których tym razem dołączył najłżejszy w drużynie Gracjan Komarski. Wykaz medali uzupełniły dwa brązy, zdobyte przez Konrada Komarskiego i Tomasza Szarka. Tradycyjnie nie zabrakło rekordów życiowych. Siwarski poprawił się aż o 16 kg w dwuboju (po 8 w rwaniu i podrzucie), Gracjan Komarski o 8 kg (5 i 3), Szarek o 4 kg (po 2), a startujący poza konkursem Krzysztof Kostecki o 2 w podrzucie. Natomiast Konrad Komarski i Kamil Pietrzak wyrównali swoje rezultaty.

Lokaty i wyniki w grupach wagowych:

waga do 62 kg – 1. G. Komarski (80 i 100 kg), 2. Kostecki pk (62 i 78), do 69 kg – 3. Konrad Komarski (80 i 92), 4. Marek Sabramowicz (52 i 65), do 77 kg – 3. Tomasz Szarek (78 i 98), do 94 kg – 1. Robert Siwarski (78 i 98), powyżej 94 kg – 1. Kamil Pietrzak (95 i 120). (b)

Żeglarsstwo

Przyjemne z pożytecznym

Takiego dnia regat, jak w sobotę, chyba jeszcze na Solinie nie było. Najpierw zbierano śmieci z brzegów zalewu, potem ścigano się indywidualnie i drużynowo.

Mimo paskudnej pogody na XI Rejs Ekologiczny o Puchar Wójta Gminy Solina przypłynęły aż 32 łódzie! Fantastyczna frekwencja, a jeżeli dodamy do niej kilka grup „niezagłowych”, przestaje dziwić, że zebrano ponad 150 worków śmieci, każdy o pojemności 120 litrów! Drużynowo znowu wygrała ekipa sanockiej Ligi Ochrony Przyrody, licząca ponad 20 osób. Najlepsze żeglarzy nie brakowało także w ujęciu indywidualnym, a najwyższe, bo na 4. miejscu, uplasował się Zdzisław Adamski z Albatrosa, którego załoga zebrała 4 worki.

Na zmagania regatowe żeglarze przenieśli się do ośrodka klubu Naftowiec. Najpierw bez podziału na klasy rozegrano indywidualny wyścig o Puchar Prezesa Control Process. Wygrał Dariusz Walatek z Przemysła, ale kolejne miejsca zajęli nasi zawodnicy – Aleksander Lenczyk z Albatrosa, oraz Łukasz Torma i Marek Sawicki z Naftowca. Następnie były regaty drużynowe o Puchar Dyrektora Sanockiego Zakładu Górnictwa Nafty i Gazu. Najlepsza okazała się reprezentacja Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego, którą tworzyły łódzie dowodzone przez Edytę Pietrykę, Jerzego Kusiaka, Walatkę i Lenczyka (gościnnie). Na kolejnych pozycjach uplasowały się dwie drużyny Naftowca oraz jedna załoga mieszana. Imprezę zakończyły atrakcje wieczorne – koncert szcanciarzy z Yank Shippers, pokaz sztucznych ogni oraz dyskoteka. (blaz)

W sobotę na stadionie MOSiR-u odbędą się zawody Skate Jam, organizowane z okazji 2. rocznicy otwarcia działającego tam Skate Parku. Zawodnicy rywalizować będą na rolkach, deskach oraz BMX-ach. Początek o godz. 16.00.

Rozpoczęła działalność sekcja kick-boxingu Fight Clubu Sanok. Treningi odbywają się w Zespole Szkół nr 3. Szczegóły za tydzień.

HOKEJ

Ekstraliga

Toruń za mocny

TKH THYSSENKRUPP TORUŃ – KH SANOK 3-1 (0-0, 2-1, 1-0)

Bramki: 1-0 Dołęga (25), 2-0 Furo (35), 2-1 Milan – Grzesik (36), 3-1 Dąbkowski (52). KH: Voroshnov (56-58, Janiec) – Rapała (2), Ciepły (2); Niemiec (2), Fraszko, Radwański – D. Demkowicz (2), Miśków (2); T. Demkowicz (2), Kostecki, Dźoń (2) – Talaga, Burnat; Grzesik, Pavel (2), Milan oraz T. Mermer, Solon (2). Kary: 6 i 20 min (w tym kara techniczna dla KH). Sędziował: W. Matuszak (Bydgoszcz). Widzów: 1500

bramkę dla swojego zespołu. Kilkadziesiąt sekund później było już 2-1. Kontaktową bramkę z bliskiej odległości zdobył Wojciech Milan.

W ostatniej odsłonie tego pojedynku nasi zawodnicy próbowali doprowadzić do wyrównania, ale strzały Jarosława Grzesika, Łukasza Miśkowskiego, Piotra Ciepłego i Niemca padły tupem Kiedewicza. W 52. minucie TKH, grając w przewadze, ustala wynik spotkania. Po silnym strzale Bartosza Dąbkowskiego z dalszej odległości krążek wpadł do sanockiej bramki. KH próbowało jeszcze odrobić straty, lecz gospodarze nie dali sobie wyrwać zwycięstwa. Nie pomogło zejście bramkarza

i gra sześcioma zawodnikami w polu w ostatniej minucie i po końcowej syrenie to hokeiści z Torunia mogli się cieszyć ze zwycięstwa.

Dobry mecz w Toruniu rozegrał Mykła Voroshnov, który wielokrotnie ratował nasz zespół z opresji oraz strzelał honorowej bramki, Wojciech Milan.

– Spotkanie nie stało na wysokim poziomie. KH grało ambitnie, lecz to my podopieczni byli lepsi w przekroju całego meczu. Zespół z Sanoka pokazał, że nie będzie w tym sezonie tylko dostarczycielem punktów... – powiedział po meczu w Toruniu, trener TKH Jarosław Morawiecki.

Pierwszy punkt

KH SANOK – WOJAS PODHALE NOWY TARG

3-3 (2-1, 0-1, 1-1, 0-0)

Bramki: 1-0 Niemiec – Radwański (5), 2-0 Ciepły – Fraszko (15), 2-1 Cwikła – Biela (18), 2-2 Różański – Kacir (30), 3-2 Milan – Pavel (45), 3-3 Zapała – Cwikła (46). KH: Voroshnov (2) – Rapała (2), Ciepły; Niemiec, Fraszko (2), Radwański – D. Demkowicz, Miśków; T. Demkowicz, Kostecki, Dźoń – Talaga, Burnat; Grzesik, Pavel, Milan oraz T. Mermer, Solon, Barnuś. Kary: 6 i 10 min. Sędziował: Z. Wolas (Kraków). Widzów: 2500

Po raz kolejny na Torsanie kibice byli świadkami zaciętego pojedynku. Podopieczni Mariana Brusila dzielnie stawiali czoła bardziej utytułowanym rywalom i byli blisko zwycięstwa. Mecz nie rozstrzygnęła nawet dogrywka...

Początek spotkania to mądra i konsekwentna gra gospodarzy, którzy jako pierwsi zdobyli bramkę. W 5. min. w zamieszaniu pod bramką Podhala krążek trafił do Marcina Niemca, który pokonał Krzysztofa Zborowskiego. Dokładnie dziesięć minut później KH podwyższyło na 2-0. Po wygranym wznowieniu w tercji obronnej Podhala, Adam Fraszko podał do Piotra Ciepłego, który strzałem z dystansu nie dał szans golkiperowi przyjeźdnym. Jeszcze w pierwszych dwudziestu minutach nowotarzańscy zdobyli kontaktową bramkę. Po podaniu Sebastiana Bieli krążek w naszej siatce umieścił Marcin Cwikła, wychowanek sanockiego zespołu.

W 39. minucie po szybkiej akcji Mariana Kacira i Różańskiego, ten drugi wyrównał na 2-2. Goście poszli za ciosem, ale strzały Rafała Sroki i Zbigniewa Podlipnego padły tupem Voroshnova. Pod koniec tej odsłony gry, KH ponownie grało z przewagą zawodnika (kara dla Krzysztofa Zapały), ale wynik nie uległ zmianie. Na kilkadziesiąt sekund przed końcem drugiej tercji Różański znalazł się w sytuacji sam na sam z Voroshnovem, ale ukraiński golkiper wyszedł z opresji obronną ręką.

KH Sanok dziękuje Pani Elżbiecie Łukacijewskiej, sponsorowi nagrody dla najlepszego zawodnika meczu

Blamaż ze Stoczniovcem

GKS STOCZNIOWIEC GDAŃSK – KH SANOK 11-1 (2-0, 6-0, 3-1)

Bramki: 1-0 Zachariasz (12), 2-0 Jankowski (17), 3-0 Rzeszutko (23), 4-0 Drzewiecki (25), 5-0 Zachariasz (28), 6-0 Urbanowicz (28), 7-0 Wróbel (39), 8-0 Drzewiecki (40), 9-0 Jurasek (41), 9-1 Fraszko – Radwański (50), 10-1 Jurasek (55), 11-1 Zachariasz (60). KH: Voroshnov (26-28 Janiec); Rapała – Ciepły (4), Talaga (2) – Burnat (2), D. Demkowicz – Miśków (6); Radwański (2) – Fraszko (2) – Niemiec (2), Dźoń – Kostecki – T. Demkowicz (2), Grzesik – Pavel (2) – Milan oraz Solon. Kary: 18 i 26 (w tym kara techniczna dla KH). Sędziował: W. Marczyk (Toruń). Widzów: 700

Po dobrych spotkaniach z TKH i Podhalem, hokeiści KH przegrali w Gdańsku różnicą 10 bramek! Hat-tricka zdobył Łukasz Zachariasz.

Pierwsza tercja nie była najgorsza w wykonaniu KH. Nasi zawodnicy mieli kilka okazji do strzelenia bramki, ale strzały Tomasza Demkowicza, Lubosza Pavela i Wojciecha Milana nie mogły znaleźć drogi do bramki gospodarzy. Stoczniovcem

okazał się skuteczniejszy i po bramkach Zachariasza i Wojciecha Jankowskiego po pierwszych 20 minutach prowadził 2-0.

W drugiej odsłonie gry podopieczni dobrze znanego w Sanoku trenera Mirosława Doleżalikę zdobyli aż 6 bramek. Nie pomogły zmiany w bramce KH (na dwie minuty Voroshnova zastąpił Janiec).

Ostatnia część spotkania potwierdziła przewagę gospodarzy, którzy zdobyli

jeszcze trzy bramki. Wprawdzie KH strzeliło honorowego gola (Przemysław Odrobno pokonał Adam Fraszko), ale i tak wynik osiągnięty w Gdańsku nie może napawać optymizmem.

– Wiadomo, że bardzo chciałem wygrać to spotkanie. Nie sądziłem jednak, że wynik będzie aż tak wysoki – mówi trener Doleżalik. – Życzę drużynie z Sanoka jak najlepiej, bo bardzo dobrze wspominał czas spędzony z tym zespołem. Mam nadzieję, że w tym sezonie nie będziecie walczyli tylko o utrzymanie, ale zdobędziecie wyższą lokatę... – dodał były trener KH.

Tabela: 1. Cracovia (15, 20-8), 8. KH (1, 10-28).

Dzisiaj KH zmierzy się w wyjazdowym spotkaniu z Zagłębiem Sosnowiec, a we wtorek zagra na Torsanie z GKS-em Tychy (17.00).

Ligi młodzieżowe

Już grają

Sezon rozpoczęty – pierwszymi rywalami młodzików i juniorów młodszych były zespoły z Bytomia.

Juniorzy młodzi

MKH SANOK – POLONIA BYTOM

2-6 (1-2, 1-2, 0-2)

MKH: Ambicki – D. Wojtas, Izdebski; P. Wojtas, Madej, Ochała – Wołoszczak, Ł. Królicki; Wadas, Sawicki, Maślak – P. Królicki, Pietryka, M. Milczanowski. Bramki: Maślak (2).

W pojedynku juniorów młodszych górą byli hokeiści z Bytomia. Mimo porażki zawodnicy trenerów K. Ząbkiewicza i Jerzego Hućko nie zaprezentowali się najgorzej. Strzelcem dwóch bramek dla MKH był Krystian Maślak.

Młodzicy

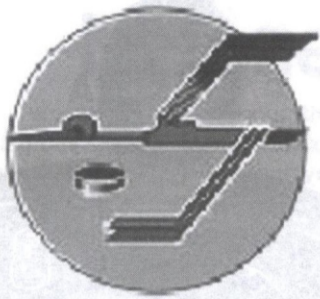
MKH SANOK – UKS BYTOM 19-0 (8-0, 8-0, 3-0)

MKH: Wajda (40. W. Milczanowski) – Mazur, Haduch; M. Solon, Wilusz, D. Ciepły – Wolanin, Piegdoń; Kowalski, Golarz, D. Hućko. Bramki: D. Ciepły (5), D. Hućko (4), M. Solon (3), Kowalski (2), Golarz (2), Wilusz, Mazur, Piegdoń.

Wynik mówi sam za siebie. Zdecydowana przewaga podopiecznych trenera Krzysztofa Ząbkiewicza od pierwszej do ostatniej minuty. Aż ośmiu zawodników MKH wpisało się na listę strzelców i po meczu drużyna z Sanoka mogła mieć powody do zadowolenia.

W sobotę (13.00 i 15.00) młodzicy i juniorzy młodzi podejmują MOSM Tychy, a w niedzielę (13.00) zacy zagrają ze Śnieżką Dębica.

Wiadomości hokejowe: BARTOSZ WIŚNIEWSKI



Skarb Kibica
opracował:
BARTOSZ WIŚNIEWSKI

★ SKARB KIBICA ★

KLUBU HOKEJOWEGO SANOK

SEZON 2005/2006



Zdjęcia:
Piotr Dąbrowski
www.hokej.sanok.pl

SPONSORZY STRATEGICZNI:

RAFINERIA JASŁO S.A.
PODKARPACKI BANK SPÓŁDZIELCZY

KLUB HOKEJOWY SANOK

Rok założenia: 2002 (kontynuuje tradycje Stali z lat 1958-91, STS-u 1991-99, SKH 1999-2002)

Adres: ul. Mickiewicza 12

tel. (013) 464-37-82

Nieoficjalna strona internetowa klubu:

www.hokej.sanok.pl

Największy sukces w historii:

4. miejsce (1997, 2000)

Zarząd KH Sanok:

Prezes klubu: Marek Błaż

Wiceprezysi: Józef Kornecki, Jerzy Hućko

Skarbnik: Zbigniew Niemiec

Członkowie: Łukasz Woźniczak, Sławomir Kruk, Tadeusz Pająk, Grzegorz Wysocki, Jacek Sieniawski

Trener: Marian Brusil

Asystent trenera: Tomasz Demkowicz (grający)

Kierownik drużyny: Krzysztof Suski

Lekarz: Marek Wojnarowski

Masażysta: Stanisław Czerwiński

#	Zawodnik	Poz	M	Pkt	Br	A	K
1.	DEMROWICZ Tomasz	N	44	32	16	16	34
2.	MERMER Maciej	N	41	29	12	17	32
3.	RADWAŃSKI Maciej	N	43	28	17	11	109
4.	NIEMIEC Marcin	N	43	23	12	11	72
5.	SAGLO Rostyslav *	N	32	15	3	12	16
6.	CIEPŁY Piotr	O	47	11	5	6	99
7.	KOSTECKI Robert	N	37	11	2	9	46
8.	RAPAŁA Bogusław	O	47	9	3	6	108
9.	BURNAT Arkadiusz	O	45	8	2	6	36
10.	DŻOŃ Artur	N	39	6	4	2	42
11.	POŁĄCZARZ Tomasz *	O	19	6	1	5	44
12.	BREJTA Dariusz	N	31	5	3	2	12
	KOSZAREK Tomasz *	N	32	5	3	2	6
	PIEKARZ Przemysław *	O	38	5	3	2	86
15.	DEMROWICZ Dariusz	N	43	4	2	2	22
16.	SECEMSKI Krzysztof *	N	14	3	2	1	10
17.	PIECUCH Maciej	N	36	3	1	2	14
18.	MIŚKÓW Łukasz	N	33	3	0	3	65
19.	GALANT Grzegorz	N	25	2	1	1	22
20.	BARNUŚ Adrian	N	19	1	1	0	24
21.	SOLON Rafał	N	16	1	0	1	4
22.	GŁADYSZ Łukasz	B	1	0	0	0	0
	GRZESIK Jarosław	N	12	0	0	0	2
	JANIEC Łukasz *	B	21	0	0	0	0
	KARNAS Piotr	N	20	0	0	0	4
	KRAUZE Krzysztof	O	14	0	0	0	10
	KRZANOWSKI Piotr	O	8	0	0	0	6
	ŁUKASZEK Dawid	B	26	0	0	0	2
	MERMER Tomasz	N	23	0	0	0	6
	MOŁOŃ Jakub	N	1	0	0	0	0
	PADIASEK Maciej	N	1	0	0	0	0
	SOBKOWICZ Damian	N	5	0	0	0	0
	SZELEST Rafał	B	1	0	0	0	0
	VOROSHNOV Mykola	B	24	0	0	0	16
	WOLANIN Daniel	B	9	0	0	0	0

* zawodnik w trakcie sezonu doszedł do drużyny

N – napastnik, O – obrońca, B – bramkarz

M – mecz, Pkt – punkty, Br – bramka, A – asysta, K – minuty kar

TERMINARZ GIER KH SANOK

RUNDA ZASADNICZA

I RUNDA

9.09.2005
Dwory Unia Oświęcim – KH Sanok
11.09.2005
KH Sanok – Comarch Cracovia Kraków
16.09.2005
TKH ThyssenKrupp Toruń – KH Sanok
18.09.2005
KH Sanok – Wojas Podhale Nowy Targ
20.09.2005
GKS Stocznowiec Gdańsk – KH Sanok
23.09.2005
UKS Zagłębie Sosnowiec – KH Sanok
27.09.2005
KH Sanok – GKS Tychy

II RUNDA

30.09.2005
KH Sanok – Dwory Unia Oświęcim
2.10.2005
Comarch Cracovia Kraków – KH Sanok
4.10.2005
KH Sanok – TKH ThyssenKrupp Toruń *
7.10.2005
Wojas Podhale Nowy Targ – KH Sanok
9.10.2005
KH Sanok – GKS Stocznowiec Gdańsk
14.10.2005
KH Sanok – UKS Zagłębie Sosnowiec
16.10.2005
GKS Tychy - KH Sanok**
* mecz przełożony na 25.10.2005
** mecz przełożony na 02.11.2005

III RUNDA

21.10.2005
Dwory Unia Oświęcim – KH Sanok
23.10.2005
KH Sanok – Comarch Cracovia Kraków
25.10.2005
KH Sanok – TKH ThyssenKrupp Toruń
28.10.2005
TKH ThyssenKrupp Toruń – KH Sanok
30.10.2005
KH Sanok – Wojas Podhale Nowy Targ
02.11.2005
GKS Tychy – KH Sanok
04.11.2005
GKS Stocznowiec Gdańsk – KH Sanok
06.11.2005
UKS Zagłębie Sosnowiec – KH Sanok
18.11.2005
KH Sanok – GKS Tychy *
* mecz przełożony na 29.11.2005

IV RUNDA

20.11.2005
KH Sanok – Dwory Unia Oświęcim
25.11.2005
Comarch Cracovia Kraków – KH Sanok
27.11.2005
KH Sanok – TKH ThyssenKrupp Toruń
29.11.2005
KH Sanok – GKS Tychy
02.12.2005
Wojas Podhale Nowy Targ – KH Sanok
04.12.2005
KH Sanok – GKS Stocznowiec Gdańsk

09.12.2005

KH Sanok – UKS Zagłębie Sosnowiec

11.12.2005

GKS Tychy – KH Sanok

V RUNDA

3.01.2006
Dwory Unia Oświęcim – KH Sanok
6.01.2006
KH Sanok – Comarch Cracovia Kraków
8.01.2006
TKH ThyssenKrupp Toruń – KH Sanok
13.01.2006
KH Sanok – Wojas Podhale Nowy Targ
15.01.2006
GKS Stocznowiec Gdańsk – KH Sanok
17.01.2006
UKS Zagłębie Sosnowiec – KH Sanok
20.01.2006
KH Sanok – GKS Tychy

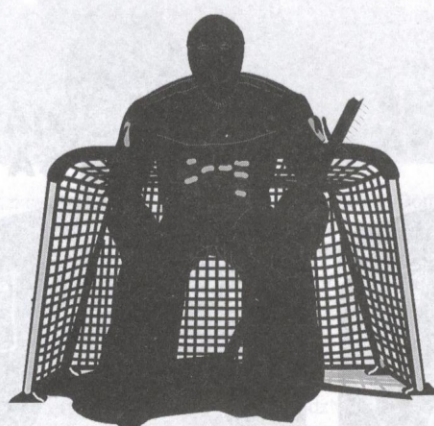
VI RUNDA

22.01.2006
KH Sanok – Dwory Unia Oświęcim
27.01.2006
Comarch Cracovia Kraków – KH Sanok
29.01.2006
KH Sanok – TKH ThyssenKrupp Toruń
03.02.2006
Wojas Podhale Nowy Targ – KH Sanok
05.02.2006
KH Sanok – GKS Stocznowiec Gdańsk
17.02.2006
KH Sanok – UKS Zagłębie Sosnowiec
19.02.2006
GKS Tychy – KH Sanok

Jesteśmy stąd

Radio BIESZCZADY

i dobrze rokujemy ...



Magazyn Hokejowy

w poniedziałki po 17:30

Rzeszów 99,4 FM, Podkarpackie 104,9 FM, Podkarpackie 89,5 FM, Bieszczady 106,5 FM



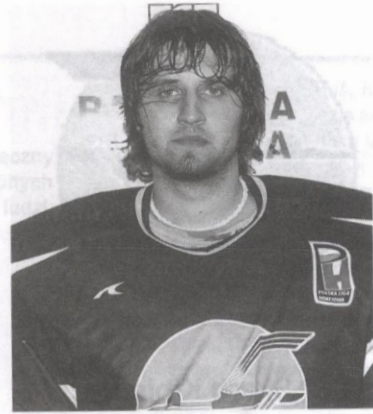
Marian Brusil
trener – 9.08.1956
Zawodnik: Bańska Bystrica, Dukla Trenčín, VSZ Košice i ZTS Martin. Trener: Iskra Bańska Bystrica, MHC Martin, Polygon Prievdza, KH



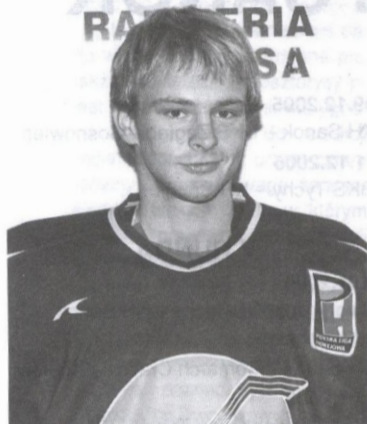
Tomasz Demkowicz * – nr 32
asystent trenera/n
– 27.04.1970; 186/90
wychowanek, Górnik 1920 Katowice, STS, SKH, GKS Tychy



Maciej Radwański – nr 11
kapitan/n – 01.07.1978; 183/82
wychowanek, SMS PZHL, STS, SKH, KTH Krynica



Mykola Voroshnov – nr 1
b – 24.03.1985; 197/107
Ldinca Kijów, Sokół Kijów, HK Kijów, Rouyn Noranda Huskies (QMJHL), Kanata Stallions (CJHL), Wojas Podhale Nowy Targ, KH Sanok



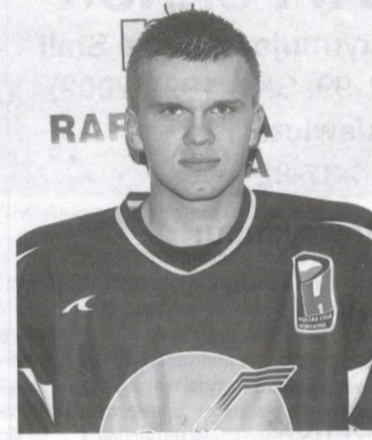
Łukasz Janiec – nr 30
b – 07.08.1984; 179/75
wychowanek, SMS PZHL, KH Sanok, Wojas Podhale Nowy Targ



Daniel Wolanin – nr 39
b – 05.05.1982; 178/70
wychowanek, SMS Gdańsk, SMS PZHL, GKS Katowice, Naprzód Janów



Piotr Ciepły – nr 28
o – 26.08.1983; 180/79
wychowanek



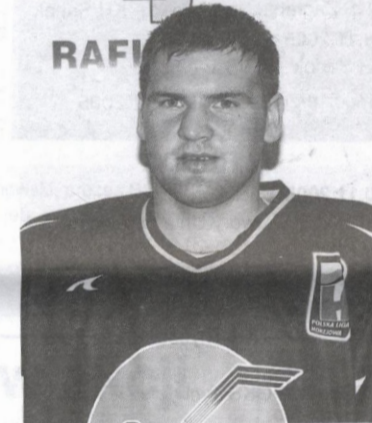
Jarosław Fabian – nr 44
o – 24.10.1986 184/88
wychowanek,
Stoczniowiec II Gdańsk



Dariusz Demkowicz – nr 18
o – 23.12.1979; 182/84
wychowanek



Łukasz Miśków – nr 49
o – 21.08.1979; 184/85
wychowanek



Bogusław Rapala – nr 23
o – 11.12.1981; 176/87
wychowanek



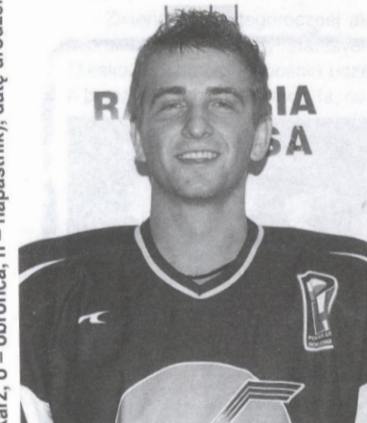
Arkadiusz Burnat – nr 12
o – 04.05.1973; 176/87
wychowanek



Bartłomiej Talaga – nr 24
o – 05.07.1982; 183/77
SMS PZHL, Wojas Podhale Nowy Targ, Orlik Opole



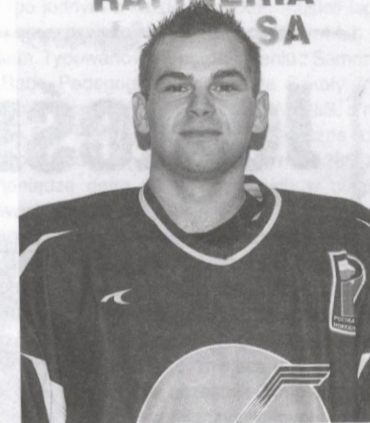
Marcin Niemiec – nr 22
n – 23.11.1977; 190/95
wychowanek, KTH Krynica



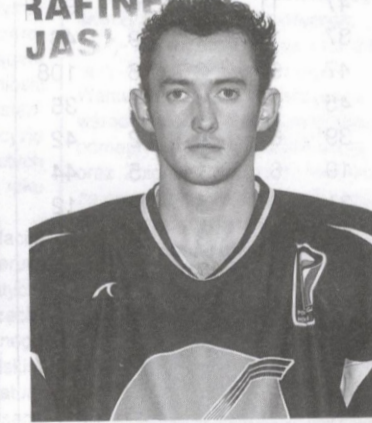
Wojciech Milan – nr 21
n – 15.09.1978; 184/80
wychowanek, Cracovia, STS, SKH, Cracovia, Haringey Greyhounds



Damian Sobkowicz – nr 17
n – 06.01.1986; 175/65
wychowanek,
Stoczniowiec II Gdańsk



Robert Kostecki – nr 10
n – 15.06.1983; 171/72
wychowanek,
SMS PZHL



Artur Dzoń – nr 37
n – 22.02.1984; 179/83
wychowanek,
SMS PZHL, KH, Havirow Panthers



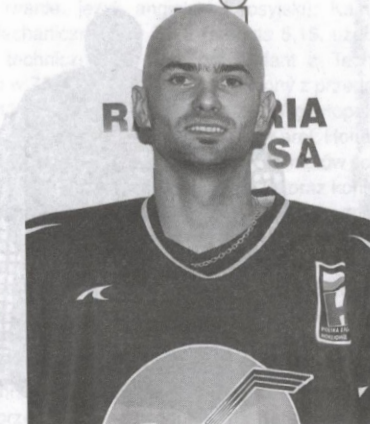
Jarosław Grzesik – nr 15
n – 04.02.1984; 178/75
wychowanek,
SMS PZHL, Cracovia



Tomasz Mermer – nr 13
n – 13.04.1984; 177/70
wychowanek



Rafał Solon – nr 19
n – 26.11.1986; 185/80
wychowanek,
Stoczniowiec II Gdańsk



Lubosz Pavel – nr 14
n – 02.09.1978; 188/87
MHC Martimex Martin, HK SKP Zilina, MHC Plastika Nitra, EC Pewag Tigers Kapfenberg, HC Polygón Prievdza



Adrian Barnus – nr 20
n – 05.03.1982; 174/80
wychowanek



Adam Fraszko – nr 35
n – 05.05.1969; 181/87
Pomorzanin Toruń, Metron Toruń, Towimor Toruń, Filmar Toruń, STS, Stoczniowiec Gdańsk, TKH Toruń, KH

* po imieniu i nazwisku zawodnika podajemy formację, w której gra (b – bramkarz, o – obrońca, n – napastnik), datę urodzenia, wzrost/wagę oraz reprezentowane kluby